Nr. 187 (z dod. por.). Dnia 9 lipca. Wtorek. Dnia 27 czerwca (9 lipca) 1889 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs, 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

— Jutro w kościele św. Krzyża odprawiona będzie pierwsza nowenna do św. Wincentego a Paulo, założyciela zgromadzeń księży misjonarzy i siόstr miłosierdzia, oraz domów przytułków dla dzieci. Przez dni dziewięć, t. j. do dnia uroczystości, w d. 19-ym b. m. przypadającej, codziennie, o godz. 8-ej zrana, przed ołtarzem tego świętego, odprawiać się będą solenne wotywy z wystawieniem relikwij świętego, w dniu zaś samej uroczystości odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami rano i po południu, oraz dwoma nieszporami.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa. Oprócz tego jutro, o godz. 9-ej zrana, wyjdzie wotywa, zaś o 4-ej po południu nieszpory z powodu tygodniowego odpustu na intencję bractwa Opatrzności Boskiej.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczyna się całodzienne nabożeństwo odpustowe ku uczczeniu pamiątki przeniesienia relikwij św. Benedykta w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Neue freie Presse donosi, że cesarz Franciszek Józef uda się w d. 11-ym sierpnia wieczorem z Gasteinu do Berlina, dokąd nazajutrz przybędzie. Towarzyszyć mu będzie hr. Kalnoky. Cesarz w d. 17-ym sierpnia powróci już do Gasteinu, aby tam w gronie familijnem spędzić przypadający nazajutrz dzień urodzin.

Nie odbyły się dotąd wybory ściślejsze w miastach czeskich; a będzie ich siedem, doliczając zupełnie nowe wybory, jakie okazały się potrzebnemi. W liczbie tych siedmiu parę jeszcze mandatów z pewnością przypadnie młodoczechom. Do wczoraj wszakże przedstawiał się rezultat piątkowych wyborów z kurji miast w Czechach, jak następuje: wybrano 32 niemców, 24 staroczechów i 9 młodoczechów. Długo ważył się wybór w Budziszynie pomiędzy niemcem Schierem a czehem Dlouhym; ostatecznie pierwszy zwyciężył 1337 głosami, drugi otrzymał 1207. Niemcy są przeto zupełnie zadowoleni z siebie—jak zwykle zresztą, odkąd ślepa Fortuna zaczęła wszystkie błogosławieństwa ziemskie wytrząsać ze swego rogu obfitości na ich głowy.

Czesi w miastach zdobyli nowe trzy mandaty; razem mają oni dotąd 38 krzeseł w izbie, podczas gdy staroczesi zdołali uzyskać ich 41. Ostatecznie stosunek ten nawet i po wyborach ściślejszych utrzyma się zapewne w dzisiejszej wysokości, z biedą przeto staroczesi zdołali wywalczyć sobie na przyszłą sześcioletnią kadencję sejmową drobną większość, która skompletuje się głosami wyborców z kurji większej własności do cyfry poważnej. Gdyby wszelako młodoczesi weszli w przymierze z niemcami po ewentualnym ich powrocie do izby praskiej, natenczas w licznych kwestjach, z wyjątkiem narodowych, sojusz ten liberalnych żywiołów mógłby istotnie przekształcić cały kierunek ustawodawstwa sejmowego w Czechach.

Gdyby zaś młodoczechom powiodły się w takiż sam sposób wybory do rady państwa, natenczas niebezpieczeństwo rozbicia dzisiejszej zachowawczej większości w parlamencie przedlitawskim wystąpiłoby w całej swej grozie elementarnej. W kwestjach niedotyczących stanowiska prawnopaństwowego Czech w obrębie monarchji rakuskiej, w kwestjach, w których rozstrzyga o stanowisku posła poczucie zachowawcze lub liberalno-postępowe, młodoczesi porozumieliby się snadnie z liberałami; są oni w tej samej mierze wrogami reformy szkolnictwa austrjackiego w duchu wniosków księcia Liechtensteina, jak sami centraliści niemieccy. Pan Gregr szuka już dzisiaj zbliżenia z świeżo wybranymi do sejmu galicyjskiego postępowcami; na ławach słoweńców i dalmatyńców dałby się również znaleźć żywioł skłonny do wejścia w skład nowej liberalnej większości, która mogłaby decydować w przyszłej radzie państwa, zawarłszy kompromis na tej postawie, iż solidarność obowiązuje ją tylko w kwestjach społecznych, szkolnych, finansowych i ekonomicznych. Wówczas może wybiłaby także ostatnia godzina dla dziesięcioletnich już z górą rządów hr. Taafego.

Najwyższy czas już dla izby francuskiej, aby zamknęła swe podwoje. Za dużo skandalu towarzyszy od kilku tygodni jej obradom. Parę kwiatów z tej niwy uszczknęliśmy już dla czytelników; w środę z trudnością znowu udało się prezydentowi powstrzymać walkę na pięści. Legetymista Baudry d'Asson zagroził ministrowi finansów Rouvierowi kułakiem, równocześnie zaś monarchista Sevaistre rzucił się na swojego kolegę Gadaud, tak że potrzeba było pomocy trzech woźnych, aby ich w porę rozłączyć. Ostatecznie prezydent był zmuszony utworzyć ze wszystkich woźnych, urzędujących w pałacu Bourbonów, szpaler, aby nie dopuścić do zbiorowej batalji. Jakie wyobrażenie mieć muszą ci lokaje o tych prawodawcach i aspirantach do foteli ministerjalnych!

Podczas bankietu, wydanego przez gminę kruszewacką na cześć króla Aleksandra, przyszło do intermezza, które na chwilę zamąciło powszechną harmonję i mogło skończyć się poważnym dysonansem, gdyby nie zręczna interwencja. Na bankiecie znajdowali się także: jeden z czeskich Gregrów i bułgar Dragan Cankow. Kiedy toasty „wielkoserbskie" krążyły już w najlepsze, a jeden z mówców w polocie fantazji politycznej prześcigał drugiego, któryś z nich zaliczył i Macedonję do rzędu prowincyj przyszłej Wielkiej Serbji. Na to zerwał się śpiesznie z krzesła p. Dragan Cankow i zaprotestował imieniem Bułgarji przeciw tej aneksji. Następstwom cierpkiej polemiki zapobiegł współredaktor organu p. Risticza, *Srpska Nezawisnost*, wznosząc toast równie drogi dla obu pokłóconych obozów.

Na uczcie owej toast wielkoserbski podniósł także rejent, jen. Belimarkowicz. Zachęcając do zgody, wołał on: „Obyż cały naród serbski opasał wieńcem młodego króla dla rychlejszego osiągnięcia serbskiej jedności." Redaktor wielkoserbskiego organu, *Velika Serbija*, prof. Kacański, zaraz potem podniósł szklankę na cześć i zdrowie „jęczących jeszcze pod obcem jarzmem braci serbskich".

O krwawej bitwie pomiędzy egipcjanami i mahdystami w pobliżu Wadyhalfy biuro Reutera donosi bliższe szczegóły z Kairu. Miejscem spotkania był Arquin. Derwisze usiłowali zająć dogodną pozycję strategiczną na brzegach Nilu. Aby przeszkodzić temu, pułkownik Woodehouse wyruszył przeciw nim z całą siłą, jaką rozporządzał. Nieprzyjaciel stawił zaciekły opór, wreszcie go złamano. Walka toczyła się na obszarze siedmiu mil angielskich. Do obozu angielskiego zbiegło wielu sudańczyków. Oczekują nowych walk w okolicy Wadyhalfy. Siły egipskie składają się z trzech czarnych batalјonów, jednego szwadronu jazdy, korpusu wielbłądów i jednej baterji, zaprzężonej mułami.

Pułkownik Woodehouse telegrafował d. 3-go b. m. do władz w Kairze: „Biwakowałem ostatniej nocy w Arguinie, utworzywszy czworobok. Dzisiaj zrana wysłałem kawalerję na rekonesans. Donosi mi ona, że nieprzyjaciel znajduje się jeszcze w górach i po-

Na cześć Ameryki.

(Korespondencja specjalna *Kurjera warszawskiego.*)

Paryż 5-go lipca.

Nie wiem, czy dojdzie do tego, że coraz to bardziej naciągana struna—pęknie w końcu. Francuzi czynią ogromne przygotowania do święcenia solenizacji 14-go lipca; wczoraj zaś odbyła się feta, wspaniałością swoją idąca do *nec plus ultra.*

Fecie owej za okazję posłużyła inauguracja posągu Bertholdiego, [illegible]" Posąg ów olbrzymich rozmiarów, o którym się w swoim czasie rozpisywano, Francja ofiarowała w upominku Stanom Zjednoczonym Ameryki północnej —amerykanie ustawili go w porcie w New Jorku, gdzie on pełni funkcję latarni morskiej. Kolonja amerykańska w Paryżu, dla odwzajemnienia się Francji, ofiarowała jej ten sam posąg w zmniejszonych, zawsze atoli bardzo poważnych rozmiarach. Postawiono go na wyspie łabędziej (*Ile des cygnes*), przy moście Grenelle, przedostatnim moście paryskim.

Od drugiej po południu rozpoczęła się ceremonja w obecności p. Carnot, p. Whitelaw-Reid (ambasador Stanów Zjednoczonych), pp. Spuller, Chautemps, Jacques, całej kolonji amerykańskiej i tłumów ciekawych. Ciekawość odnosiła się do oczów i uszów. Oczom przedstawiła się ze spiżu odlana w todze niewiasta, z głową opromienioną, z ramieniem prawem do góry wyciągniętem i trzymającem pochodnię. W uszach zabrzmiały tony, naprzód „Marsyljanki", następnie *Hail Columbia*, hymnu amerykańskiego. Nastąpiły potem mowy: prezydenta rady municypalnej, ambasadora Stanów Zjednoczonych, ministra spraw zewnętrznych. Francja dziękowała Ameryce, Ameryka dziękowała Francji. Mowy te słyszała $^1/_{1000}$ obecnych; niemniej przeto tłum oklaskiwał oratorów i wygłaszał na cześć Francji i na cześć Ameryki wiwaty. Krzyczano też: „niech żyje Carnot!" Prezydent—mówiąc nawiasem—staje się coraz to popularniejszym, co się chwali, albowiem jest to osobistość na największy zasługująca szacunek: człek prawy i uczciwy, a okrutnie przez stronnictwa opozycyjne nielubiany za to, że na rachunek jego żadnego wyśrubować nie sposób złodziejstwa. Śród okrzyków ceremonja się zakończyła. Kolonja amerykańska, na siedmiu przystrojonych w amerykańskie i francuskie sztandary statkach, popłynęła do ratusza, gdzie jej ofiarowano *vin d'honneur*; publiczność się rozeszła. Dodać jeszcze należy, że amerykanie, którzy u siebie obchód rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych rozpoczynają od składania wieńców na cmentarzach, na grobach żołnierzy w wojnie z Anglją poległych, zrobili to samo w Paryżu: udali się na cmentarz Picpus i okryli wieńcami grób Lafayetta.

Jak posąg wygląda, o tem się rozpisywać nie będę. Pisali o nim kompetentniejsi odemnie. Znawcy przyznają mu wielkie zalety, polegające na tem, że łączy on w sobie kunszt i prostotę. Autor przytem potrafił przytem postaci nadać wyraz wielkiej powagi. Słowem, ma to być jedno z najlepszych dzieł sztuki rzeźbiarskiej w czasach ostatnich.

Wystawę powszechną w pewnym względzie spotyka zarzut. Wzgląd ów stosuje się do licencji, udzielonej przez administrację zwiedzającym, a tyczącej się jadła. Pozwolono zwiedzającym przynosić ze sobą śniadania i obiady. Z pozwolenia tego korzystano zrazu umiarkowanie; obecnie atoli, około południa i oboło 6-ej nad wieczorem wszystkie ulice, aleje, podsienia, przymurki zapełniają się grupami, spożywającemi dary boże. Że spożywają, to nic jeszcze; ale—śmiecą. Po godzinie 7-ej place i trawniki okrywają się papierami, w których zawinięte były mięsiwa, sery, jarzyny, owoce, i przejść nie można, ażeby nie nastąpić na kość, nie rozdeptać ochłapa. Chciałem wczoraj usiąść na stołku, pod którym leżał arkusz zatłuszczonego papieru: gdym stołek posunął, posunął się papier i oczom moim ukazało się coś takiego, co mnie zmusiło innego szukać siedzenia. Pfe!

Czyby temu zaradzić nie można? Słychać, że administracja kwestją tą się zajmuje; spodziewać się przeto należy, że ją ku ogólnemu rozstrzygnie zadowolnieniu. Na czele jej stoi mąż, wielki wobec kwestyj podobnego rodzaju, osiwiały na usuwaniu śmiecisk i zakładaniu na ich miejscu wspaniałych parków i uroczych ogrodów. Pan Alphand, twórca parków: Monceau, Buttes Chaumont i innych, coś wymyśli gwoli ochronienia własnego dzieła, jakiem

rusza się w kierunku północnym. Kawalerja ściga go. Wysyłam majora Donne z bataljonem, aby czuwał nad przejściem rzeki; major Hunter idzie za nim z 13-ym bataljonem. Mamy przeszło 500 jeńców."

Post scriptum. W depeszy paryskiej *Ajencji północnej*, zamieszczonej w dzisiejszem porannem wydaniu *Kurjera*, a donoszącej o bankiecie, wydanym przez konsula na cześć węgrów, udających się na wystawę paryską, opuszczono w druku wyraz „w Medjolanie", przez co możnaby błędnie wnioskować, że bankiet odbył się w samym Paryżu.

Br. Z.

Z teatru.

W skutek wyjazdu na urlop kilku artystów dawano wczoraj „Niespodzianki rozwodowe" w zmienionej obsadzie.

Nie wiem doprawdy, czy gra warta świecy i czy wesoła ta, ale bądźcobądź tylko farsa zasługiwała aż na tak gorliwą staranność pierwszej naszej instytucji artystycznej.

Jeżeli już miano dublować role urlopowanych, to może nowy porządek, o który zresztą dosyć dawno przyjaciele teatru nawoływali, dałby się zastosować szczęśliwiej niż do francuskiej szopki, w której humoru dużo, ale estetyki niewiele. Bądźcobądź p. Szymanowski, wziąwszy dużą i trudną rolę po p. Tatarkiewiczu, który ją grał świetnie, miał tę wielką zasługę, że się w niej na oryginalność nie sadził i nie pragnął kosztem sztuki i prawdy zakasować swojego poprzednika, jak się to u nas po większej części praktykuje. Gdy kto bierze rolę graną już w spadku po kim innym, który ją grał dobrze, starał się koniecznie zmienić w niej wszystko, co robił poprzednik. Trzeba być brunetem, jeżeli tamten był blondynem, mówić prędko, jeżeli tamten mówił powoli lub naodwrót, byle tylko nie być podobnym do *tamtego*. Następstwo ztąd proste. Scena nasza nie zachowuje tradycji gry wielkich swoich aktorów; szkoła wytwarza się u nas wypadkowo, w ogólnym nastroju i tylko z powodu wyjątkowych warunków zbliżenia artystów do publiczności w teatrze Rozmaitości; ale ciągłości rutyny, tradycji pojęcia i opracowania roli nie ma zupełnie.

Raz jeden zdarzyło mi się widzieć Ostrowskiego wiernie naśladującego Panczykowskiego w „Żydach" Korzeniowskiego i to w najdrobniejszych szczegółach. Publiczność odczuła wtedy i pracę i cel szlachetny artysty; krytyka nie zachęciła młodszych do pójścia śladem dzielnego artysty i... o Królikowskim naprzykład niedługo pamięć się zatraci na scenie, skutkiem tej najniewłaściwszej na scenie manji oryginalności. To też powtarzam: mam za wielką zasługę p. Szymanowskiemu, że roli dobrze postawionej i obmyślanej nie nicował, ani przerabiał, tylko gotową starał się dopasować do swojej indywidualności, co mu się też najzupełniej udało. Jego Duval był równie komiczny, jak Duval p. Tatarkiewicza, miał tylko może trochę mniej szczerości, ale trudno się temu dziwić wobec naturalnej tremy artysty przy pierwszem dla niego przedstawieniu w douczonej roli. W każdym razie tylko p. Szymanowski w całym dzisiejszym składzie teatru mógł wyjść tak zwycięzko z nader trudnego zadania.

Pan Narkiewicz grał wujaszka, wilka morskiego, po p. Szymanowskim, a p. Śliwiński po p. Wolskim. Pierwsze zastępstwo szczęśliwiej wypadło od drugiego, ale też p. Śliwińskiemu przypadło cięższe zadanie, bo p. Wolski miał w roli naiwnego Champaud humor niezrównany.

Na przyszłych przedstawieniach pewno się całość wyrówna, choć, powtarzam, według mnie, gra nie warta świecy, a ci sami artyści przez czas na „Niespodzianki rozwodowe" stracony mogli pracować nad czemś bardziej wartościowem i posiadającem przynajmniej urok nowości. *K. Zalewski.*

„Sprężyści" w Zelinówce.

Byłem tam, widziałem ich.

— Kogo?

— „Sprężystych".

— Gdzie?

— W Zelinówce.

— Nie rozumiem...

— Bo też proszę nie przerywać...

W południowej stronie długiej *à perte de vue* Łodzi, pomiędzy szeregiem domów miasta a szeregiem drzew w pobliskim lesie, leży przestrzeń piaszczysta, mała Gobi, Zelinówką wedle nazwiska szczęśliwego posiadacza swego ochrzczona.

Na skraju płaszczyzny powyższej, bliżej lasku już niż miasta, szarzeje niby oaza obudowany dokoła plac wyścigowy Towarzystwa cyklistów łódzkich.

— Aha... teraz rozumiem. „Sprężyści z Zelinówki, to cykliści łódzcy", czy tak?

— A tak.

— I rzeczywiście sprężyści?

— Ależ proszę nie przerywać... Dowiecie się zaraz wszystkiego.

Plac tedy wyścigowy Towarzystwa cyklistów łódzkich w d. 7-ym b. m., o godz. 4 ej po południu, wre życiem.

Wesoło ponad parkanem furkają chorągiewki, trybuna niby gwiazdami nieba zasiana... parasolkami. Wszystkie miejsca zajęte. Dokoła starannie urządzonego toru, w barjerkami objętej przestrzeni, widzowie—bez parasolek. Trybunę sędziów wiankiem otoczyły bicykle i rowery, cieniutkie stalowe szprychy maszyn migocą w słońcu, zdawałoby się, żyją.

Sprężystych coniemiara. Popielaci warszawscy, granatowi łódzcy, dzicy z Pabjanic, Zgierza, Piotrkowa. Ba! tym razem nawet zagranica stanęła do walki.

O, ten tu młodziutki chłopak, lat 19, różowy i czerstwy, w błękitnej czapeczce i pomponikiem u szczytu na głowie, w lekkim, bardzo lekkim, pół-szkockim kostjumie, to p. Poege z Chemnitz. Opowiadają sobie o nim różne rzeczy: 40 razy brał udział w wyścigach, gracz to ma być nad graczami, „meisterfahrerem" jest na Saksonję; twierdzi podobno, że jednego tylko w Niemczech ma współzawodnika. Nie dowierzają mu, ale mu się pilnie przypatrują.

Mniej zaciekawienia budzi p. König z Zittau, także gość zagraniczny.

Na stoliku obok trybuny sędziów, popod monogramem Towarzystwa cyklistów łódzkich, złożono nagrody dla zwycięzców.

Spotykamy tu: srebrny kałamarz z dzwonkiem i cyklistą, srebrną papierośnicę, ozdobną tacę z przyrządami do palenia, półmisek do wieszania na ścianie także z wizerunkiem cyklisty w pośrodku. To dary pp. Ludwika Meyera, Juljusza Kunitzera i Adolfa Gehliga, protektorów sportu. Róg w srebro oprawny, to nagroda klubu.

Kto je weźmie? W duchu ten i ów twierdzi „ja". „Powołanych" wielu, za chwilę dowiemy się o „wybranych". Tymczasem przygrywają nam wesoło dwie orkiestry.

Ale oto i dzwonek. Na trybunie sędziów stają pp. Gehlig, Kunitzer, Meyer, Resiger i Strenge, u startu pp. Hetzer, Kłokocki, Michael i Ramisch.

Dano znaki. W walce pierwszej przyjmują udział jeźdźcy, którzy jeszcze nie zdobyli 1-ej nagrody; znalazło się ich 6-iu. Pędzą. Łódź, czy Warszawa? Warszawa, Warszawa, na czele mknie p. Lipecki. Nie, Łódź, p. L. zwalił się z rumaka i nie wydrze już zwycięztwa p. Hillerowi, stanie u mety drugim zaledwie, mając za sobą prezesa Tow. łódzkiego.

Do następnego biegu dla jeżdżących mniej niż rok stają sami łodzianie. Zwycięża p. Braus.

Co jednak będzie teraz? *Majsterfahrer* Poege sunie do startu. Siedmiu ma współzawodników. Spotykamy tu Zgierz, Piotrków, Warszawę, Łódź, Pabjanice, Chemnitz. Chorągiewka spada i wśród ogólnego zaciekawienia zwycięża Chemnitz, mając za sobą Zgierz (p. Binder), a na trzeciem miejscu Warszawę (p. S.).

Jak bo też on jeździ ten p. Poege. Nie ma, niestety, wśród naszych „sprężystych" ani jednego współzawodnika na serjo. Trzeba go było widzieć, jak pochylony nad maszyną, kilkoma ruchami parł bicykl naprzód z taką siłą i wprawą, że maszyna zdawała się żywą w jego rękach. *Hors concours*, to wszystko, co o nim powiedzieć można. Młody nasz sport z takimi „wyjadaczami" liczyć się nie może.

Kiedyś, kiedyś—zapewne, ale trzebaby na to trenowania, trenowania i jeszcze raz trenowania.

Powyższy bieg był kulminacyjnym punktem wyścigów, gdy bowiem po raz drugi wystąpił majster z Chemnitz w 2-im wyścigu głównym, a 5-ym z rzędu (15 razy dokoła toru), nikt już w zwycięztwo jego nie wątpił. I tym razem Zgierz z p. Binderem stanął na drugiem miejscu, a Warszawa z p. Wenglerem na trzeciem.

W biegu 4-ym na welocypedach bezpieczeństwa prim trzymała Warszawa w osobie p. Lipeckiego; p. Triebe, członek Tow. cyklistów łódzkich, zajął drugie miejsce, trzecie dostało się p. Bierschenkowi z Łodzi.

I znowu zagranica—p. König z Zittau bierze udział w biegu 6-ym głównym. Zaciekawienie wzrasta, ale na krótko. P. König to, nie p. Poege. Zwycięża p. Schulz, czł. Tow. cykl. łódzkich, dobry jeździec, a gościnny (jak zresztą oni wszyscy „sprężyści" łódzcy), bo mogąc, nie zdystansował przeciwnika z Zittau, zostawiając mu miejsce drugie, a zachowując trzecie dla p. Lissnera z Łodzi.

Dwa następne biegi, to biegi „ze sztuczkami". W 1-ym z nich, bez używania kierownika, t. j. „z rączkami na krzyż złożonemi", walczą pp. Resiger i Lehmann, a stają u mety w odwrotnym porządku; w 2-im—przeszkody.

Dwie barjery, do których dojeżdżając, jeźdźcy zeskakują w pędzie z rumaków i przenoszą je na drugą stronę, dalej rodzaj daszku złożonego na torze, po którym walczący wzbijali się w górę, staczając się po przeciwnej stronie na dół, i rodzaj ruchomej tramboliny, ciężarem jeźdźca przeważanej na drugą stronę belki, służącej za podstawę.

---

są czarowne ogrody, otaczające pałace zaczarowane, od zatłuszczonych papierów, ogryzionych kości, łupin z orzechów, skorup z jaj, ochłapów i różnych innych przetworów niedojadalnych, nie należących do okazów wystawowych. Wielce jest ciekawym i wzruszającym nawet widok rodzin, siedzących, jak stadka przepiórek, około przyniesionych z domu koszyków; ale, ani ciekawym, ani wzruszającym jest widok tego, co po nich zostaje. Co innego ulica Kairska—tam śmiecie na swojem jest miejscu; gdzieindziej atoli—nie!

Alem odbiegł od materji.

Francuzi nie poprzestali na inauguracji pomnika i napojeniu gości amerykańskich winem honorowem, ale jeszcze na cześć rocznicy niepodległości Stanów Zjedn. urządzili na wystawie fetę nocną.

A! Wspaniałości fety tej pióro nie opisze. Illuminacja, światła elektryczne, ognie bengalskie, ognie sztuczne, wodotryski płomienne. Jak to w wyrazy ująć i wyrazami odmalować te fale ogniste, które się przelewały, te łańcuchy, girlandy, wieńce, snopy, bukiety, grady, zawieruchy płomieniste, z których jedne tworzyły ornamenta architektoniczne, drugie powietrze napełniały, w górę wylatywały, w iskry się rozsypywały, gwiazdami świeciły, słońcami się przewalały! Śród tego wieża Eiffel nakształt słupa gorzała. Takich rzeczy opisywać nie można, ani opisywać ani malować: widzieć je potrzeba. Wspaniałość jaśniła się w potędze całej, wspaniałość, której jednak, do tego ażeby zupełną była, brak jednej od autorów niezależnej rzeczy.

Widywać mi się zdarzyło fety tego rodzaju wspanialsze, mimo, że udziału w nich nie brały, ani taka osobliwość, jak wieża, ani takie dziwa, jak pałace na Placu marsowym, na Esplanadzie i na Trocadero. Te osobliwości i te dziwa zastępowała natura. W Konstantynopolu turcy urządzają iluminacje i ognie sztuczne w święta Bajramu i luboć pod względem technicznym nie mogą się one z paryskiemi równać, ale przewyższają je przez to, że za tło służy im Bosfor. Genewa co jesieni na cześć gości swoich, którzy jej kontrybucję sezonową płacą, wyprawia tak zwany festyn wenecki. Nie jest on taki rozległy, jakt feta nocna paryska; ale ma za tło jezioro. Brak wody, ujętej w takie ramy, jakie okalają Bosfor i jezioro Genewskie, czuć się daje tym, co byli obecni na Bajramie i na festynie weneckim. Cóż ztąd wynika? Wynika jedna z reguł estetycznych, opierających się na grze kontrastów. Kontrast ognia i wody podnosi wspaniałość iluminacyj i ogni sztucznych. Paryż wprawdzie ma Sekwanę, ale Sekwana do Bosforu i jeziora Genewskiego ani się biedaczka umywała. Pomimo to, feta była wspaniała, świetna, odurzająca, zachwycająca i tak wydmuchnięta, że mimowolnie w umyśle człowieka, przyglądającego się wystąpieniom tym z boku, rodzi się zapytanie:

— Cóż francuzi wydmuchną za dni dziesięć?.. Czyż się zdołają zdobyć na coś wspanialszego. przesadzić siebie samych?

Zobaczymy...

W dniu 14-ym lipca feta obejmie miasto całe, które jest—jakiem już o tem pisał—wystawą nieustającą, posiadającą właściwości, różniące ją od wystawy czasowej, zgrupowanej około mostów Alma i Jena. Dzięki właściwościom tym zajdą w zarysach iluminacji odmiany niejakie. Czy jednak odmiany wypadną na korzyść miasta? Z zapytania tego wyradza się następujące:

— Czy, w razie, jeżeli d. 14-go lipca z fetą miejską połączy się feta na wystawie, ta ostatnia nie zaszkodzi tamtej?...

Ważne to pytanie zajmuje w chwili obecnej umysły i trzyma je w natężeniu takiem, że nawet gorliwi Boulangera sprzymierzeńcy o Boulangerze zapominają i tworzą wnioski. Niektórzy domagają się zamknięcia w dniach 14-ym, 15-ym i 16-ym lipca wystawy, jedni całkowicie, drudzy od godziny 6 ej, inni od godziny 8-ej wieczorem. Czy wnioski te uwzględnione zostaną? Paryżanie się niepokoją mocno, a niepokoiliby się jeszcze mocniej, gdyby dzienniki, trudniące się specjalnie mąceniem wody, na szacherce i kłamstwach przyłapać się nie dały i przez to same sobie gęb nie pozamykały. Rozmaici Meyerzy, zniewoleni pełnić funkcję piskorzy, nie mogą się zajmować obroną interesów ludności paryskiej. Niepokój przeto, niepodsycany przez dziennikarstwo, nie przybiera rozmiarów gorączkowych. Kwestja fety 14-go lipca jakoś się rozstrzygnie.

Zanotowałem obecnie niepokój. W czasie właściwym zanotuję wyniki onego.

T. Jeż.

Trzech tylko znalazło się śmiałków, pp. Wilde na rowerze i Lehmann i Resiger na bicyklach. Po rozmaitych „kozłach" i „koziołkach", cali jednak, panowie ci dobili mety we wskazanym porządku.

W ostatnim, 9-ym biegu, „pocieszało się" czterech jeźdźców. „Pocieszonymi" są pp. Siennicki pierwszy i Hirsz drugi, obaj z Warszawy, pozostali zaś nadal „nieutulonymi" pp. Majzner z Pabjanic i Strączyński z Piotrkowa.

Zabawę, pełną emocji i wrażeń, zakończyło *corso* cyklistów po torze; poprowadziła je na dwuosobowym trycyklu z gracją, gracji pełna pani K.

Sprężyste jednak na stalowych rumakach harce nie wyczerpały sobą iście „sprężystego" programu dnia.

Program ten już o godz. 10-ej zrana naznaczył przyjęcie gości w klubie Towarzystwa pod wodzą uprzejmego prezesa klubu, p. Resigera; po wyścigu zaś—obowiązywał do wspólnej uczty.

Zgromadzono się w klubie Manteufla o godz. 8-ej wieczorem. I tu gościnność i uprzejmość, które, nie licząc już sprężystości, stanowią znamienną cechę czł. Tow. cykl. łódz., wystąpiły w całej pełni.

Przy dźwiękach wcale niezłej orkiestry miejscowej straży ogniowej bawiono się do późnej nocy. A co toastów, co oracyj! Sypały się mówki, jak z rogu obfitości, a niewyczerpany dowcip i humor dra N. z Warszawy kazał się nam co chwila trzymać za boki.

Na tle całodniowej zabawy, świadczącej o rozwijaniu się nie na żarty Towarzystwa cyklistów łódzkich, ani jednej nie spotkaliśmy plamy.

Jasno na tym horyzoncie. Ciepło, serdeczność, gościnność, w lokalu klubu wesoło, rzeźko, sprężyście na torze, jednem słowem: *mens sana in corpore sano.*

Pojawienie się p. Poegego na torze łódzkim wykazało wprawdzie, że ten sport nasz, to młodziutkie jeszcze stworzenie, że przy wytrwałości a poważnem traktowaniu ćwiczeń otrzymuje się rezultaty, do których nam jeszcze daleko, ale też z drugiej strony podniosło zainteresowanie się zabawą, dając przytem korzystny bezsprzecznie przykład—na jutro.

— A nagrody, nagrody kto wziął?

— Oczywiście gość z Chemnitz i to wszystkie, jedną tylko jedyną zostawiając p. Schulzowi z Łodzi.

Fortunio.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Petersburskie towarzystwo techniczne zebrało szereg ciekawych danych o wynalazkach w ciągu ostatnich lat dziesięciu. Z zestawienia zebranych danych okazuje się, że liczba wynalazków w ciągu wzmiankowanego okresu wzrosła o 10% rocznie. Z liczby tej zaledwie połowa uzyskuje przywilej, a znajduje zastosowanie w praktyce $1/4$. Większa połowa wynalazków przypada na zamieszkujących w państwie cudzoziemców. Największa część wynalazków w ostatnich czasach ściąga się przeważnie do kolei, oraz ma na celu zastosowanie elektryczności; następnie dopiero idą wynalazki innych rodzajów.

= Budowany obecnie magazyn-elewator w porcie petersburskim na lewym brzegu kanału Morskiego, będzie mógł zmieścić przeszło 800,000 pudów zboża. Gmach ten zajmuje 50 sążni długości i 20 szerokości.

= Na otwarcie i uroczystą inaugurację szkoły sztygarów w Dąbrowie przyjedzie z Petersbuga delegat departamentu górniczego. Co do zjazdu górników Królestwa Polskiego, to według zasięgniętych u źródła wiadomości, został on odłożony i niezawodnie się odbędzie w początkach kwietnia roku przyszłego w Warszawie, a nie w Radomiu, jak poprzednio było projektowanem.

= W czasie tegorocznych nawałnic zostały zalane częściowo piwnice skanalizowanych posesyj, a mianowicie: instytut aleksandryjsko-maryjski i nieruchomości nr. 1740/12, nr. 1271/7, nr. 1272/3 i nr. 1274/1 na ul. Nowy Świat. Właściciele powyższych posesyj wnieśli zażalenie na ręce p. prezydenta miasta, który natychmiast wydelegował komisję, składającą się z starszego inżeniera miasta oraz inżenierów kanalizacji pp. Grotowskiego, Lindleya i Bandtkiego celem zbadania przyczyn zalewów i zaprojektowania odpowiednich środków zaradczych. Komisja, zebrawszy się na miejscu, zaopinjowała, że przyczyną zalewów było ciśnienie wody w kanale na ul. Wiejskiej oraz w kanale głównym C, obecnie bowiem kanał C nietylko swoje wody odprowadza, ale i wszelką wodę, należącą do systemu kanału B, który, jako jeszcze niewybudowany przy swem ujściu, przelewa wody do kanału C. Po połączeniu kanału C ze starym kanałem na ul. Książęcej będzie znacznie słabsze ciśnienie wody, a po wybudowaniu kanału burzowego w alei Jerozolimskiej, co komitet kanalizacyjny już zatwierdził, oraz po ukończeniu kanału systemu B, co w przeciągu czterech tygodni nastąpi, będzie odpływ wód deszczowych regularny nawet w czasie nawałnic. Specjalnie zaś co do instytutu maryjskiego, którego piwnice zalewane znajdują się w budynku tak bardzo nisko położonym, że nieczystości odchodzą do kanału prawie bez spadku, poleciła komisja budynek ten połączyć ze starym kanałem na ul. Górnej, przez co odpływ wody będzie zapewniony.

= W tych dniach schodziła na Wolę komisja, złożona z inżeniera Wertałowskiego i kompletu sądu gminnego II-go okręgu, która zdecydowała, aby Piotr Archiciński, właściciel posesji, cofnął o dwa łokcie parkan ogrodowy, samowolnie postawiony, z zajęciem drogi przejazdowej. Jednocześnie komisja zbadała, że wspomniany Archiciński dom swój wysunął na drogę o 28 cali.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 11-tu osób, utrzymujących zajazdy i *chambres garnies*, skazanych za wykroczenia meldunkowe na kary pieniężne od 1 do 19 rs., oraz 12 osób na takież kary za nieposiadanie książeczek legitymacyjnych i niedopełnienie aktu złączeń.

= Dowiadujemy się, że jednocześnie z przeprowadzeniem linji kolei konnej do cmentarza w Brudnie nastąpi przedłużenie linji tramwajowej za rogatkami wolskiemi do cmentarza prawosławnego.

= Od kilku dni prowadzone są w kościele św. Józefa Oblubieńca roboty restauracyjne w miejscowej zakrystji, którą tymczasowo urządzono poza wielkim ołtarzem.

= W dniu jutrzejszym, wieczorem, w stowarzyszeniu subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy odbędzie się balotowanie 7-miu kandydatów na członków stowarzyszenia, z których jeden, jako właściciel zakładu przemysłowego, zapisał się na członka protektora.

= Stan funduszów kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników kolei warszawsko-terespolskiej w dniu 30-ym czerwca r. b. przedstawia się następująco: przychód w d. 1-ym stycznia wynosił: z wpisowego 1,141 rs., z wkładów obowiązkowych rs. 1,979 kop. 37, z wkładów dobrowolnych rs. 2,138, z procentu i dywidendy rs. 199 kop. 44; od 1-go stycznia wpłynęło wpisowego rs. 80, wkładów obowiązkowych rs. 1,884 kop. 14, wkładów dobrowolnych rs. 425 kop. 50, procentu od pożyczek 366 rs. kop. 8, razem dochód wynosił rs. 8,213 kop. 53. Na pożyczkach zaś było rs. 6,113 kop. 97, zwrócono wpisowego i wniosków obowiązkowych rs. 427 kop. 78, wkładów dobrowolnych rs. 488 kop. 38, procentu i dywidendy rs. 22 kop. 22, zwrócono pobranych procentów od pożyczek rs. 9 kop. 89, oraz wydatki administracyjne rs. 73, razem wydano rs. 7,137 kop. 24, pozostało w kasie rs. 1,076 kop. 29. Majątek kasy wynosił w gotowiźnie rs. 1,076 kop. 29, na dłużnikach rs. 6,113 kop. 97, w inwentarzu rs. 6 kop. 40, razem rs. 7,196 kop. 66. W dniu 31-ym maja było uczestników 223, w ciągu czerwca przybyło 6, ubyło 2, pozostało d. 30-go czerwca 227 uczestników.

= Zapowiedziane na dzień dzisiejszy zebranie ogólne akcjonarjuszów kolei iwangrodzko-dąbrowskiej nie przyszło do skutku z powodu niezłożenia wymaganej ustawą liczby akcyj i niestawienia się akcjonarjuszów. Termin ponownego zebrania nie został jeszcze wyznaczony.

= Profesor uniwersytetu warszawskiego, rz. r. st. Wolfring, wyjechał za granicę.

= P. o. zarządzającego warszawską komorą celną, r. st. Bławatskij, w dniu wczorajszym wyjechał do Moskwy.

= JE. ksiądz Bereśniewicz, biskup kujawsko-kaliski, przyjechał z Włocławka do Warszawy i zamieszkał w pałacu arcybiskupim.

= Wspomnienie pośmiertne.

Niedawno temu śmierć przedwcześnie zabrała ś. p. Szawelskiego.

Zmarły liczył zaledwie 47 lat.

Urodził się w Galicji, kształcił w Przemyślu, później na politechnice w Szwajcarji.

Po uzyskaniu posady w Mławie, pisywał do tutejszych dzienników, zasilając je sprawozdaniami z objawów życia społecznego, a pisma specjalne drukowały także jego prace fachowe.

Był to człowiek inteligentny i rzutki.

Wpływ jego na życie umysłowe małego miasta był równie dobroczynnym.

Szkoda, że zgasł w sile wieku.

Pokój jego pamięci.

= **Z literatury**

* Jako odbitka z *Medycyny* wyszedł odczyt kliniczny prof. Ziemssena „O neurostenii," w streszczeniu d-ra Wł. Chodeckiego.

* Zeszyt 113 *Słownika geograficznego* wyszedł cz druku i zawiera, między innemi, artykuły: Sarnowo, Sartawice, Sasin, Sasów, Sa tanów, Sawicz Sącz, Sądowa wisznia.

* Hilary Krasnopolski, wydał rozprawę niemiecką „O konkursie wierzycieli".

Autor jest profesorem wszechnicy w Pradze czeskiej.

* Wyszedł z druku drugi zeszyt „Encyklopedj handlowej".

Zawiera on dokończenie ogólnego działu historji handlu, wyczerpując dzieje ruchu ekonomicznego do czasów najnowszych.

Praca ta obejmuje nawet handel w Chinach, Japonji, Persji i Afryce.

Z kolei następuje historja handlu w Rosji, w której szczególny nacisk położony jest na nowe drogi handlowe, na wschód prowadzące, i na te ważne udogodnienia komunikacyjne, które rynki wschodnie dla przywozu otwarły.

Zeszyt kończy się obszerną rozprawą o historj handlu w Polsce.

Zgromadzony tu jest w szczegółowym zarysie cały materjał, dotyczący dziejów ekonomicznych rzeczypospolitej, zacząwszy od najdawniejszych czasów do kresu zeszłego stulecia.

Dzieło, tak starannie i poważnie opracowane może liczyć na najżyczliwsze przyjęcie.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Letnim komedje: Biały gwoździk" i „Oj kobiety, kobiety", a w teatrze Nowym operetka „Mikado".

* W teatrze Letnim przystąpiono do prób z dwuaktowej komedji Edwarda Brandesa p. t. „Odwiedziny", mającej stanowić najbliższą nowość pomienionej sceny.

Obsadę tworzą pp. Kotarbiński, Ładnowski i panna Marczelówna.

Po wystawieniu „Odwiedzin", wprowadzony zostanie na repertuar teatru Letniego dramat Björnsona-Björnsterna, w przekładzie E. Lubowskiego p. t. „Bankructwo".

Na sobotę przygotowują w teatrze Nowym premierę.

Będzie nią krotochwila Hennequina i Mortiera p. t. „Pociąg spacerowy".

* Malarnie teatralne zajęte są obecnie przygotowaniem sześciu nowych dekoracyj do operetki Lecoqa „Ali Baba".

Głośna ta nowość wystawioną zostanie przy końcu przyszłego tygodnia.

= Z teatrzyków.

* W teatrzyku Belle-vue dzisiaj będą dane „Ciężkie czasy", a na jutro i czwartek afisz zapowiada operetkę p. t. „Donna Juanitta".

* W Alhambrze „My tak zawsze" J. Hołdyńskiego powraca na repertuar, zamiast „Jóża po ożenku".

W innych teatrzykach program zostaje niezmieniony.

= Na Kałuszyn.

Z uwagi, iż sobotni wieczór nie ściągnie tyle publiczności, jak niedzielny, odkładane przedstawienie teatralne z fajerwerkami na rzecz pogorzelców w Kałuszynie ostatecznie ma się odbyć w przyszłą niedzielę, d. 14-go b. m.

Przypominamy, iż widowisko z przeznaczeniem całego czystego dochodu na cel powyżej wspomniany odbędzie się w Promenadzie za rogatkami belwederskiemi.

Komunikacja bryczkami w tamtą stronę i z powrotem jest zapewnioną.

= Gitarzysta.

W dniu wczorajszym bawił w naszem mieście mieszkaniec Żytomierza, p. Telesfor Hołłowicz, podróżujący w celach koncertowania na... gitarze.

Wirtuoz zwiedza miejscowości lecznicze w Królestwie, z końcem zaś lata wystąpi z koncertem w Warszawie.

Grę swoją p. H. doprowadził podobno do pewnej doskonałości.

= Obrady.

W chwili, gdy to piszemy, toczą się obrady w radzie zarządzającej kolei warsz.-wiedeńskiej.

O ile nam wiadomo, dziś ma być dopełniony wybór prezesa rady, o ile strony zgodzą się na jednego kandydata; podobno zgoda taka nastąpiła.

Trzech członków rady ma ustąpić z zajmowanych stanowisk — co do ich następców toczyć się jeszcze będą rokowania.

= Na Wschód.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Tyflisie zainteresowała wielu z tutejszych fabrykantów.

Niektórzy z nich, a głównie garbarze, fabrykanci galanterji i rymarze, wysyłają swoje wyroby za pośrednictwem komisantów i ajentów.

Tylko szewcy, zrażeni niepowodzeniem na jar

marku w Batumie, nie mają zamiaru uczestniczenia na wystawie.

W Tyflisie, oprócz naszych przemysłowców, będą także reprezentowane firmy wiedeńskie, których przedstawicielem jest polak, p. Józef Haage.

= Przemysł wiejski.

Jeden z największych składów aptecznych zawarł umowę z obywatelką ziemską p. H., o dostawę ziół leczniczych w dość znacznych ilościach.

P. H. do zbierania traw, kwiatów i liści używa dziatwy wiejskiej, która za swoją pracę otrzymuje stosowną zapłatę.

= Oranżerja.

Na placu pomiędzy ulicami Rozbrat, Górną i alejami, prowadzącemi do Łazienek, ma być urządzona oranżerja.

Cały plac został już w tym celu oparkaniony.

Roboty ogrodnicze rozpoczną się na wiosnę.

= Kaplica pogrzebowa.

Niezależnie od wewnętrznego wykończania i upiększania kościoła św. Piotra i Pawła, obecnie rozpoczęto roboty około kaplicy pogrzebowej, mającej zastąpić małą kapliczkę, mieszczącą się przy murze cmentarnym.

Nowa kaplica urządzona będzie w dolnej części kościoła, pod zakrystją, a osobne wejście prowadzić będzie do niej od tyłu kościoła, t. j. od strony ulicy Nowogrodzkiej.

Nadzór kościelny czyni starania, ażeby nowa kaplica pogrzebowa jeszcze w roku bieżącym była wykończona.

= Lektura w Łodzi.

Otrzymujemy ciekawe i pouczające dane, dotyczące czytelnictwa pism perjodycznych niemieckich w Łodzi.

Mieszkańcy „polskiego Manchesteru" za pośrednictwem kilku tutejszych księgarni, pomiędzy innemi, otrzymują: *Gartenlaube* 350 egzemplarzy, *Familienblatt* 320 egz., lipskiej *Illustr. Ztg.* 300 egz., berlińskich pism ilustrowanych i humorystycznych do 1,200 egz. itd.

Sądząc z powyższych cyfr, jak już zaznaczyliśmy niejednokrotnie, ponieważ podanych tylko przez niektóre księgarnie, rzeczywista ilość musi być o wiele pokaźniejszą.

Pisma i gazety codzienne, jako otrzymywane za pośrednictwem rozmaitych kantorów, są bardzo trudne do sprawdzenia.

= Zawód.

W dniu wczorajszym przechodziło przez Warszawę pięćdziesięciu kosiarzy, przybyłych z Galicji.

Robotnicy liczyli, iż w porze rozpoczętych żniw łatwo znajdą pracę, omylili się jednak, ponieważ podobno obywatele żadnych zapotrzebowań robotników nie poczynili.

W poszukiwaniu zajęcia biedni kosiarze podążyli ku Siedlcom.

= Żegluga.

Stan wody codzień o cal prawie niższy.

Zachodzi obawa, że z konieczności żegluga osobowa ustanie, gdyż statkom coraz trudniej kursować.

Nierzadko pasażerowie są wiezieni w dużej łodzi, poza parostatkiem przymocowanej.

Dzisiaj do godz. 12-ej w południe nie przybył jeszcze statek „Krakus", płocko-włocławskiej żeglugi, który powinien był przybyć do Warszawy... wczoraj wieczorem.

Żaden prawie parostatek nie przychodzi w swoim czasie.

Ruch spławny mały.

Tratew przepłynęło tylko 3.

Statki żeglugi parowej M. Fajansa, z powodu niskiego stanu wody, dochodzić będą do Włocławka nazajutrz po wyjeździe z Warszawy.

Nocleg będzie się odbywał w Płocku.

= Cztery pary.

Do rzadkich faktów należy zaliczyć jednoczesne wyjście za mąż czterech rodzonych sióstr.

Takie właśnie zbiorowe huczne weselisko wyprawiał onegdaj w niedzielę swoim czterem córkom p. T., urzędnik kolejowy.

Córki kolejarza zaślubiły również kolejników, lecz rozproszonych w różnych stronach.

Jeden jest maszynistą na kolei riazsko-wiaziemskiej, drugi nadkonduktorem drogi fastowskiej, trzeci zajmuje posadę biurową w Moskwie, czwarty zaś mieszka najdalej, bo w Poti na Kaukazie.

Cztery pary nowożeńców wczoraj już rozjechały się do swoich siedzib.

= Jadowite ukąszenie.

Przed tygodniem przybyła do Warszawy na kuracyę pani R., mieszkanka tutejsza, która podczas pobytu na wilegjaturze u siostry swej w siedleckiem ukąszoną została przez żmiję.

Wypadek zdarzył się w lesie, gdzie pani R. udała się z towarzystwem, obuta w płytkie pantofelki.

Nadepnięty przez nieuwagę gad ukąsił ją w podbicie nogi, a ranka początkowo drobna, spowodowała tak wielkie spuchnięcie całego ciała, iż nieszczęśliwej pani R. grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Kradzieże.

Na Oboźnej pod nrem 6-ym, z mieszkania Konstantego Szletyńskiego skradziono w nocy przez otwarte okno garderobę i różne przedmioty wartości kilkuset rubli. — Pod nrem 2-im na placu Wareckim ujęto na uczynku kradzieży Stanisława Lesiaka.—Na Podwalu pod nrem 19-ym przytrzymano Taubę Kutnowską, która skradłszy Lampertowi pugilares z pieniędzmi, zabierała się do odwrotu. — Na Nowiniarskiej pod nrem 14-ym skradziono Lejfersowi różne przedmioty, odnalezione później u Jankla Jakubowicza pod nrem 39-ym na Dzikiej.

= Z ulicy.

Przy reparacji dachu pod nrem 51-ym na Krakowskiem-Przedmieściu, robotnik Haskiel Bloch zrzucił nieostrożnie kubeł blaszany z rozżarzonemi węglami.

Kubeł ten spadł na głowę przechodzącego Gabrjela Ostrowskiego, który został zraniony, a nadto węglami mocno poparzony.

Na Muranowie Leon Osipow, popchnięty przez jakiegoś przechodnia, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał prawą nogę.

Przy wysiadaniu z wagonu tramwajowego na Marszałkowskiej upadła Kazimiera Paszyńska i uległa złamaniu prawej ręki.

= Nieostrożna jazda.

Powożący wozem roboczym № 427, Ignacy Pietrzak, skręcając na dworzec kolei terespolskiej, spadł z wozu, a dostawszy się pod koła, uległ złamaniu lewej nogi poniżej kolana.

Bezprzytomnego odwieziono do szpitala praskiego.

Powożący wozem roboczym nr. 356 najechał na ulicy Żelaznej na Domicelę Łuszczewską, która uległa bolesnemu potłuczeniu krzyża i piersi.

Łuszczewską odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, a nieostrożnego woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Powożący dorożką № 83 na ulicy Kruczej najechał na 8-letnią Pawłowską, która uległa bolesnym obrażeniom na całem ciele.

Poszwankowaną odwieziono do szpitala dziecięcego przy ul. Aleksandrja, nieostrożnego zaś dorożkarza pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Awanturnik.

Nocy dzisiejszej na rogu ul. Wróblej i Ordynackiej cieśla, Marcin Staniszewski, wszczął bójkę z kilku przechodniami.

Kiedy go aresztowano, Staniszewski pobił dwóch policjantów.

Awanturnika musiano przemocą odprowadzić do cyrkułu.

= Ze schodów.

Pod nrem 4-ym na Bonifraterskiej Aron Kasberg przez własną nieostrożność spadł ze schodów do piwnicy.

Podniesiono go ze złamaną nogą i ciężką raną w głowie.

Kasberga w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Topielec.

Wczorajszego wieczoru pod cytadelą, przy bramie Michajłowskiej, wydobyto z Wisły zwłoki mężczyzny w średnim wieku.

Denat był ubrany, a sądząc z powierzchowności, należał do lepszych sfer towarzyskich.

Zdaje się, że w danym wypadku zachodzi samobójstwo.

Zwłoki zabezpieczono, celem zbadania osobistości denata.

= Zamach zbrodniczy.

W dniu wczorajszym przy ul. Niskiej pod nrem 66-ym rozegrał się krwawy dramat.

Do Józefa Chludzińskiego przybyła Katarzyna Stępniewska, domagając się zwrotu należności pieniężnej.

Kiedy Chludziński odmówił, kobieta wszczęła hałas.

Wówczas Chludziński wydobył nóż i pchnął nim Stępniewską w bok i w rękę.

Rany są ciężkie.

Nieprzytomną St., po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do szpitala starozakonnych.

+ W osadzie Wiślicy, gubernji kieleckiej, powiecie pińczowskim, niedaleko Buska, otwarto nową stację pocztową.

+ Władza naukowa wydała pozwolenie, pp. Pinkusowi Abramskiemu i Mejerowi Sopolińskiemu na otwarcie i prowadzenie w suwałkach dwóch szkół 1-o klasowych początkowych ogólnych dla dzieci wyznania mojżeszowego.

+ Z Suwałk.

Przed niedawnym czasem została otwartą w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego wystawa obrazów i innych dzieł sztuki na korzyść rodziny, pozostałej po ś. p. Kazimierzu Górnickim.

Dzięki gorliwym staraniom organizatorów wystawy i uczynności mieszkańców, taksamego miasta, jak i jego okolic, zebrało się obrazów bardzo znaczna ilość.

Samych płócien ś. p. Górnickiego znajduje się do 90-ciu, a przedstawiają one po największej części krajobrazy okolic nadniemeńskich z obu brzegów rzeki, zasługujące na uwagę, ze względu na malowniczość.

Prac innych malarzy nazbierało się drugie tyle.

Reprezentowani są tu z artystów krajowych: Alchimowicz, Kostrzewski, Kotsis, Malinowski, Malezewski, Malczewski, Meisnerowa, Okoński, Piechowski i w. i.

W znacznej też liczbie figurują obrazy zagraniczne, między któremi zwraca uwagę śliczny wielkich rozmiarów portret cesarzowej Józefiny, dalej Lot z córkami, Samson i Dalila, Modląca się dziewica Chillon, Montreux, kilka flamandzkich obrazków rodzajowych i inne.

Niezmiernie oryginalnie wyglądają dwa portrety pp. B. w strojach chińskich, wykonane na materji jedwabnej przez chińskiego malarza.

Oprócz obrazów, znalazły na wystawie pomieszczenie ładne wyroby chińskie z kości słoniowej, szyldkretu, laki i porcelanowe, artystycznie wyrzeźbione szachy z szachownicą, piękna kolekcja starej broni, zbiór numizmatów, obejmujący kilkaset sztuk, stare pieczęcie, autografy, dyplomy i dokumenta autentyczne.

Słowem jest co oglądać i czem oczy napaść.

Jest wszelka nadzieja, że trudy, podjęte około urządzenia wystawy, sowicie się opłacą, zwłaszcza, że i cenę biletów wejścia oznaczono bardzo niską, bo tylko po kop. 20 od osoby, oprócz czterech pierwszych dni, kiedy bilet wejścia kosztuje pół rubla.

+ Przemysł fabryczny.

Piszą do nas z Ostrowca:

„Przemysł żelazny w radomskiem robi postępy.

W Bzinie wybudowano już nową fabrykę odlewów żelaznych, która wkrótce będzie w ruch puszczoną.

W Klimkiewiczowie pod Ostrowcem budowa stalowni postępuje szybko, choć roboty są utrudnione bardzo, dla podniesienia bowiem fabryki do właściwego poziomu, trzeba budować wszystko na olbrzymich filarach fundamentowych, łączonych arkadami.

Grunt słaby, napływowy, wymaga kosztownych konstrukcyj na palach pod młoty parowe i kominy fabryczne.

Dotąd przygotowano już fundamenta i arkady pod kotłownię, filary do budynku walcowni, wbijają pale i zakładają fundamenta pod dwa młoty parowe i komin."

+ Chińczycy na prowincji.

Korespondent z Płocka pisze do nas:

Dwaj synowie niebieskiego cahstwa: Van Ju-To z synem Czambo, o których pojawieniu się w Warszawie donosił niedawno *Kurjer*, przybyli do naszego miasta.

Zapewne są to pierwsi chińczycy u nas, jeżeli tylko chińczycy, gdyż narodowość ich podano tu w wątpliwość, utrzymując, że są to kałmucy, należący tylko z ustroju fizycznego i języka ściśle do plemienia mongolskiego.

Piszemy o „chińczykach" ze względu głównie na to, żeby objaśnić, iż produkcje ich magiczne, z któremi popisywali się w teatrze, a następnie zamierzyli produkować w innych miastach, nie są bynajmniej godne podziwu, ponieważ składają się one z najpospolitszych „kawałów" i sztuczek, znanych dobrze każdemu sprytnemu dziecku i jarmarcznym kuglarzom...

Pobudzona ciekawością publiczność na pierwsze przedstawienie przybyła tłumnie, aliści niezachwycona magją, zlekka wyśmiała i wygwizdała czarodziejów.

Następne widowiska, z powodu braku spektatorów, musiano odwołać.

Chińczycy nie znają żadnego języka europejskiego, skutkiem czego nie mogą porozumiewać się z publicznością, bełkocą tylko wrzaskliwie coś niezrozumiałego, wtrącając niektóre słowa po russku.

Synom „niebieskiego państwa" w charakterze kasjerki towarzyszy jakaś „niebianka", która, władając dobrze językiem russkim, pośredniczy im w załatwianiu różnych spraw i formalności."

+ Przez zemstę.

Z Kowna piszą nam:

„Przed kilku laty nabył niedaleko granicy, rozległe dobra Klonówkę z przyległościami, zamożny kurlandczyk, baron S.

Rozpoczął on odrazu nakładową gospodarkę.

Sprowadzał reproduktorów z zagranicy, ziarno do siewu u nas niewidziane, lokomobile, żniwiarki, kosiarki, mączki kościane; we wszystko to zaopatrywał się wzorowy gospodarz w nadziei, że nakład mu się z czasem sowicie opłaci.

Okoliczni ziemianie żartowali wprawdzie w duchu z gospodarki przybysza, ten ostatni jednak nic sobie z tego nie robił, czyniąc coraz nowe nakłady.

Po upływie lat kilku Klonówka zmieniła się do niepoznania.

Jałowa i nieurodzajna ziemia rodzić wybornie zaczęła.

Takiej pszenicy, żyta i jęczmienia, jak w Klonówce, nigdzie w okolicy nie widziano.

I byłby niechybnie kurlandczyk zrobił na Żmudzi złoty interes, mając w ręku sporo kapitału obrotowego, gdyby nie następujący wypadek, który w niwecz obrócił wszystkie te usiłowania.

Oto młody baron S., syn zamiłowanego gospodarza, miał pewne, że tak powiem, honorowe zobo-

wiązanie względem jednej z włościanek okolicznych, 17-letniej Justyny R., z którą do niedawna łączyły go bardzo bliskie stosunki.

Porzucona, zdeptana, odepchnięta przez rodzinę, która się wstydziła „hańby”, nieszczęśliwa dziewczyna postanowiła się zemścić na swym uwodzicielu i na jego rodzinie.

Przed kilku dniami, około godziny 1-ej w nocy, w chwili, gdy wszyscy we dworze we śnie byli pogrążeni, wybucha nagle znaczny pożar w owczarni.

Zbudzeni ludzie rzucają się na ratunek; chcą wypędzić owce, których tam liczono do 500 sztuk.

Napróżno jednak...

Uparte owce wypędzić się nie dały.

O godzinie 2-ej w nocy zerwał się silny wiatr, który z niesłychaną szybkością przerzucał płomienie coraz na inne budowle.

Wprawdzie w Klonówce było nieco narzędzi ratunkowych, wobec jednak gwałtowności ognia nie na wiele one przydać się mogły.

Po upływie kilku godzin, w gruzach znalazły się wszystkie prawie zabudowania gospodarskie w Klonówce.

Wraz z niemi pastwą ognia padło między innemi: przeszło 200 sztuk ślicznego bydła rasowego, kilkadziesiąt koni, lokomobile, powozy, rozmaite maszyny gospodarskie itp.

Straty są wielkie...

Wynoszą one przeszło 70,000 rs.

Wprawdzie wszystkie prawie budynki były ubezpieczone, na sumę jednak niezbyt znaczną.

Ruchomy majątek wart był niemniej, niż spalone budowle.

Dom mieszkalny udało się uratować kosztem części dachu.

Podejrzenie odrazu padło na Justynę R., która kilkakrotnie się odgrażała publicznie, że się zemści na swym uwodzicielu.

W domu jej jednak nie odnaleziono...

Dopiero nazajutrz odszukano ją błądzącą po polach o wiorst kilka od Klonówki, z jawnemi oznakami pomieszania zmysłów.

Nieszczęśliwa sprawia nader przykre wrażenie swem obłąkaniem, zwłaszcza, że jest... prześliczną.”

+ Z braku dozoru.

Z pod Włodawy donoszą nam, ze obywatel okoliczny p. M. z rodziną, przejeżdżając przez plant, omało nie padł ofiarą niedbalstwa służby kolejowej.

Pod wsią Orchowem kiedy konie wchodziły już na szyny kolejowe, od strony Włodawy nadbiegły wagony bez maszyny i ludzi i jak błyskawica przemknęły przed oczami jadących.

Przytomny woźnica widząc nadbiegające wagony, całą siłą cofnął konie i temu tylko pp. M. zawdzięczają swoje ocalenie.

Jak się okazało później, były to trzy wagony naładowane kamieniami, które robotnicy pracujący przy budowie kolonji dla inwalidów kolejowych, wyprowadzili na linję, celem wyładowania na najbliższym przejeździe.

Wagony znalazłszy się na spadku, własnym ciężarem zaczęły biedz dalej i nie oparły się aż za mostem na Bugu, pod górą.

Nie wchodząc w dalsze szczegóły zdarzenia, niepodobna zaprzeczyć, że wypadek podobny mógł się zdarzyć tylko wskutek karygodnego niedbalstwa robotników i służby kolejowej.

+ Pożary lasów.

Upały wiosenne i długotrwała susza są przyczyną częstych w tym roku pożarów lasu.

Oprócz kilku już notowanych w *Kurjerze*, dowiadujemy się obecnie o dwóch jeszcze znaczniejszych tego rodzaju wypadkach.

W zeszłym tygodniu w pobliżu Poraja, stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej, spłonęło 427 morgów lasu, należącego do leśnictwa Dębowiec.

Wkrótce potem, bo w dniu 24-ym b. m., ogień zniszczył 22 morgi pięknego lasu, należącego do leśnictwa rządowego Gidle, pod Olsztynem, w bliskości sławnej groty stalaktytowej, obrośniętej piękną buczyną.

Mieszkańcy Olsztyna, zaalarmowani wskutek tego pożaru, zebrali się gromadnie ze szpadlami i siekierami i, tylko dzięki ich energji, straty ograniczyły się do tak niewielkich stosunkowo rozmiarów.

+ Topielec.

W pobliżu wsi Kępa Nowodworska, gminy Góra, zatrzymano płynące zwłoki 6-letniego chłopca.

Był to Stefan Pichnik, który przed tygodniem bawiąc się nad brzegiem Wisły we wsi Suchocin, wpadł do wody i utonął.

+ Pożar.

Z Rypina donoszą nam, iż w nocy z dnia 15-go na 16-ty m., we wsi Wólka-Sumińska spaliły się włościańskie 4 domy, stodoły i szopa, 10 sztuk bydła i inne ruchomości za 719 rs.

W czasie pożaru spaliło się dwoje dzieci Tomaszewskiej.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

O kasę artystów.

Szanowny redaktorze!

Racz zamieścić w twym poczytnym organie parę słów niniejszego wyjaśnienia.

W jednem z pism codziennych „Członek orkiestry” teatru Wielkiego stara się wytłumaczyć postępowanie tej części swych kolegów, którzy sparaliżowali urządzenie ostatniego koncertu na dochód kasy zaliczkowo-wkładowej, istniejącej przy teatrach warszawskich. W r. z. były urządzone istotnie tylko dwa koncerty z powodu niechęci orkiestry teatru Wielkiego, a raczej pewnej części jej uczestników. Zarząd kasy nie mógł tym sposobem wyzyskać przywileju, zastrzeżonego w ustawie; przy dobrej woli bowiem wszystkich członków orkiestry mógł istotnie urządzić cztery koncerty niezależnie od tomboli, na którą otrzymał nadzwyczajne zezwolenie.

Wystawa muzyczna nie była zorganizowana przez zarząd kasy pożyczkowej, ale przez Gustawa hr. Platera, który dochód z niej przeznaczył na rzecz instytucji.

Zdaje mi się, że zamiast troszczyć się o to, czy komitet kasy urządza tyle tylko widowisk, na ile ma pozwolenie (gdyż kontrola w tej mierze nie należy do funkcyj artystycznych), lepiej byłoby zrozumieć elementarne obowiązki koleżeńskie i nie paraliżować starań zarządu, mających na celu powiększenie funduszu kasy. Pozostanie tu bowiem krzyczącym faktem, że z powodu żądania zapłaty przez orkiestrę teatru Wielkiego nie można było w r. b. urządzić na dochód kasy koncertu z wykonaniem IX-ej symfonji Beethovena, jakkolwiek inicjatywę tego pięknego zamiaru powziął „nienależący” do uczestników kasy dyrektor opery, p. Rzebiczek, jakkolwiek „bezinteresownie” przyrzekły w tym względzie swą pomoc: chóry konserwatorjum, Towarzystwa muzycznego i „Lutni”, nie mówiąc już o obu orkiestrach teatru Rozmaitości i Małego, oraz chórach opery i operetki, które odbyły 20 prób, chociaż od orkiestry teatru Wielkiego żądano tylko prób kilku. Faktem jest również, że z tego powodu nie można było w r. b. urządzić koncertów z udziałem pań: Schalchi Lolli, Essipowej, oraz p. Śliwińskiego, którzy talenty swe chętnie ofiarowali na rzecz naszej instytucji. Niedojście do skutku tych wszystkich koncertów pozbawiło kasę dochodu *paru tysięcy rubli*, a szkoda taka jest dowodem, jak ciężką nieobywatelską winą wobec kolegów i kasy była nieuczynność pewnej części artystów orkiestry teatru Wielkiego.

Dlatego też twierdzenie „członka orkiestry”, że korporacja, do której należy, „fałszywego kroku zrobić nie mogła”, brzmi tak samo, jak twierdzenie, że podczas nocy świeci słońce, a frazes o bezinteresowności jest tak czczym i pustym, że mogą mu wierzyć tylko krańcowo naiwni. „Członek orkiestry” mógł się przekonać na ostatniem zebraniu ogólnem, że głosy wszystkich oddziałów teatru jednomyślnie z oburzeniem potępiły tę interesowność niektórych jego kolegów, którzy pragnęliby ciągnąć z kasy wielkie korzyści, brać pożyczki i zapomogi i dywidendę, nie ponosząc żadnych ciężarów.

Najenergiczniej przemówił w tym duchu właśnie przedstawiciel chórów, których członek orkiestry stał się nieproszonym rzecznikiem, domagając się o wynagrodzenie osobne za udział w koncertach, urządzanych na dochód kasy, chociaż chóry, pomimo swego małego uposażenia, ani myślą rościć takich nieuzasadnionych pretensyj. Nietylko w teatrze, ale i w szerszych kołach artystycznych to odmawianie udziału w pracy i niekoleżeńskość wobec innych gałęzi teatru zostały osądzone surowo, jak na to zasługiwały.

Prawdą jest, że za czynności przy tomboli niektórzy członkowie kasy są płatni, ale dlatego, że czynności owe *przechodzą zakres* usług, jakich słusznie można żądać od jednostki na rzecz instytucji. Niepodobna wymagać, aby ktoś przez trzy miesiące prowadził uciążliwe czynności zbierania i rejestrowania kilku tysięcy fantów, aby odrabiał długie roboty biurowe. Przecież nie można tego porównać z pracą członków orkiestry teatru Wielkiego, którzy w r. z. wszystkiego 2 razy się fatygowali biorąc udział w koncertach, do których wielu prób bynajmniej nie było potrzeba. Niepodobna także od najniższej służby wymagać, aby darmo odbywała kilkodniowe dezury. Urządzenie tomboli musi pociągnąć za sobą pewne koszty, które są niczem w porównaniu z korzyściami, jakie ona corocznie kasie naszej przynosi. Warto przypomnieć „członkowi orkiestry”, że najważniejsze i najuciążliwsze czynności przy tomboli pełni *bezinteresownie* prezes zarządu, p. Bogumił Foland, że wszyscy członkowie tegoż zarządu, oraz zaproszeni przez nich pomocnicy chętnie czas swój i trudy niosą dla ogólnego dobra naszej instytucji.

Dlatego też zarząd kasy, a zwłaszcza jego prezes, mają prawo moralne żądać, aby członkowie orkiestry teatru Wielkiego nie paraliżowali ich usiłowań, mają prawo wymagać, aby ci, którzy noszą zaszczytne miano „artysty”, dowiedli, że są godni tego miana nietylko dla umiejętności fachowej, ale dla przymiotów rozumu i charakteru, dla poczucia godności, wznoszącej się ponad uparte i ciasne sobkowstwo.

Szczęściem większość orkiestry teatru Wielkiego zrozumiała swe obowiązki wobec instytucji, która dla wszystkich pracowników sceny jest prawdziwem dobrodziejstwem; mamy nadzieję, że i reszta kolegów pójdzie za ich przykładem. Ufny w pomoc tych artystów i dobrych kolegów, nowy zarząd kasy ze swym prezesem na czele, pracującym niestrudzenie dla dobra kasy, będzie w dalszym ciągu podejmował wszelkie starania na korzyść instytucji naszej, nie dbając o zaślepionych i niepoprawnych, ani o tych, którzy dobro ogólne poświęcają dla lichej prywaty, dla osobistych uraz i niechęci. Racz przyjąć, sz. redaktorze, wyrazy prawdziwego szacunku.

Z upoważnienia zarządu

Józef Kotarbiński.

≌ W d. 4 b. m. w kościele śś. Piotra i Pawła zawarty został związek małżeński między p. Tadeuszem Przyrembel, urzędnikiem komory, synem nieżyjących Bolesława i Kamilli z Heydenreichów, a panną Jadwigą Chęcińską, córką również nieżyjących Jana i Felicji z Sobieskich.

Szczęść Boże młodej parze! 2293

— *Sprostowanie.*—We wczorajszem wspomnieniu o b. p. Szymonie Dawidsonie zaszła pomyłka, którą niniejszem prostujemy. Zmarły nie był bowiem prokurentem fabryki papieru „Jeziorna”, ale fabryki „Soczewka”.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Juljan Jamiołkowski,

urzędnik urzędu loterji w Królestwie Polskiem, mając lat 24, zakończył życie. Pozostali w ciężkim smutku ojciec i bracia zmarłego zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie we czwartek, to jest dnia 11-go lipca r. b. o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2306—

† Ś. p. JULJA SEYDLER,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 8-go lipca 1889 r., przeżywszy lat 42. W ciężkim smutku pozostała matka i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do do kościoła św. Aleksandra na godzinę **10-tą** rano, w dniu 10-ym lipca, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2307

† Ś. p. LUDWIK KOCH,

urzędnik dr. żel. nadwiślańskiej, po długoletnich cierpieniach, zakończył życie dnia 9-go lipca 1889 r., przeżywszy lat 44. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok dnia 11 lipca, 1889 r., o godzini **5-ej** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —230_—

S. † P.

† **U wód** w Neuhaus pod Cylli w **Styrji**, opatrzona św. sakramentami, w dniu 15-ym czerwca r. b. spoczęła w Bogu

ś. p. Karolina Bożenna z Brodzińskich

RUCZOWA,

żona Juljusza Rucza,

właściciela dóbr, a jedynaczka po ś. p. Kazimierzu z Królówki, pozostawiwszy w głębokim smutku męża, trzech synów i synowę.

Zwłoki jej pochowane zostały na cmentarzu parafjalnym w Doberna dnia 17-go czerwca 1889 r.

Wieczne zbawienie racz jej dać Panie.

Faszyce pod Błoniem.

—2292— **J. R.**

---

† W dniu 10-ym lipca r. b., to jest we środę, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Bielskiego**, obywatela m. Warszawy, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele powązkowskim, z konduktem do grobu, oraz dnia 11-go b. m., tj. we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które pozostała żona zaprasza przyjaciół i znajomych. —2294—

† We czwartek, to jest dnia 11 go lipca, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Szulca**, nadzorcy cmentarza powązkowskiego przez lat 40, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. —2299—

— W dniu 11-ym lipca r. b., o godzinie **10-ej** zrana odprawionem będzie w synagodze szpitala starozakonnych nabożeństwo żałobne za spokój duszy —2281

B. P. ZOFJI WERTHEIM,

na które zarząd szpitala zaprasza rodzinę i znajomych zmarłej.

† Dnia 10-go lipca r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Krzyża odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p.

ANIELI Z SITKOWSKICH TAMBELLI,

na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —2305—

† Wszystkim, którzy w dniu wczorajszym raczyli przyjąć udział w żałobnem nabożeństwie odprawionem w kościele powązkowskim za duszę ukochanej naszej matki ś. p. **Delfiny z Fertnerów Lange**, składamy z głębi serc naszych szczere podziękowanie.

859

Synowie i córka.

Z Petersburga.

Praw. wiest. zamieszcza okólnik p. ministra oświaty do kuratorów okręgów naukowych w sprawie wprowadzenia do wszystkich zakładów naukowych kursu gimnastyki. Okólnik wzmiankowany brzmi, jak następuje: „Na zasadzie art. 303-go ust. o służbie wojskowej, zmienionego na mocy Najwyżej zatwierdzonej w d. 26-ym czerwca 1888-go r. opinji rady państwa, młodsze cztery kategorje pospolitego ruszenia pierwszej klasy, t. j. osoby, zaliczone do tej klasy w ciągu czterech ostatnich powołań, mogą być powoływane na ćwiczenia wojskowe. W celu ułatwienia młodym ludziom pełnienia obowiązków służby wojskowej wogóle, a szczególniej wzmiankowanym powyżej kategorjom, oraz w celu odpowiedniego postawienia kwestji wychowania fizycznego, za pozwoleniem Jego C. Mości przy ministerjum oświaty utworzona została komisja, mająca za zadanie wprowadzić naukę gimnastyki wojskowej do wszystkich zakładów naukowych. Rzeczona komisja opracowała tedy programat, oraz szczegółową instrukcję, tyczącą się wprowadzenia gimnastyki wojskowej do zakładów naukowych cywilnych. Zatwierdziwszy wzmiankowane projekta i uznając za niezbędne, aby w możliwie najkrótszym czasie zaprowadzone zostały kursa gimnastyki wojskowej w szkołach cywilnych, poleciłem w tym celu zorganizować w Petersburgu czasowe kursa gimnastyczne, które w ciągu roku 1889/90 przygotują odpowiednią liczbę nauczycieli gimnastyki wojskowej. Donosząc o tem i przesyłając instrukcję oraz programat gimnastyki wojskowej, mam zaszczyt prosić panów kuratorów, aby: 1) Wprowadzili od początku roku szkolnego 1889/90 we wszystkich zakładach naukowych, gdzie odbywały się już poprzednio lekcje gimnastyki, nowy program wykładu, zgodnie z załączoną instrukcją, a zarazem, aby w miarę możności wprowadzali naukę gimnastyki również w szkołach elementarnych. 2) Aby powierzali wykład gimnastyki osobom, które kształciły się w czasowych kursach petersburskich, a w ich braku osobom, które poleci władza wojskowa. 3) W szkołach elementarnych ludowych wykładającymi gimnastykę mogą być szeregowcy zapasowi, posiadający świadectwa swej władzy. 4) Do instytutów i seminarjów nauczycielskich nie powinni być przyjmowani młodzi ludzie z wadami cielesnemi, które przeszkadzałyby im w nauce gimnastyki wojskowej, ponieważ byłoby pożądanem, aby wszyscy nauczyciele szkół niższych mogli z czasem sami wykładać gimnastykę. Biorąc na uwagę, że w r. b. na kursach petersburskich kształcą się osoby, które ze względu na swoje kwalifikacje naukowe mogą zająć obowiązki nauczycielskie w zakładach naukowych średnich, miejskich i powiatowych, proszę pp. kuratorów, aby zawiadomili kuratora okręgu naukowego petersburskiego o wakujących miejscach, aby jenerał-lejtenant Nowikow mógł zalecić odpowiednich kandydatów. Uważam nadto za obowiązek dla ułatwienia wykładu wydać podręcznik gimnastyki, który będzie zalecony dla wszystkich zakładów naukowych. O wszystkich możliwych trudnościach przy wypełnianiu nakreślonego programu należy zawczasu zawiadamiać ministerjum oświaty."

Petersb. wied. podają ciekawą notatkę o kilku pomyślnych połowach pereł rzecznych w rzeczkach powiatu petersburskiego. Włościanie sprzedają owe perły po 15—25 rs. za sztukę, a nawet drożej. Powodzenie kilku włościan tak podziałało na innych, że porzucają swoje zajęcia i z zapałem oddają się poszukiwaniom—najczęściej płonnym.

Swiet pisze: „Z pośród malarzy russkich, którzy na wystawie paryskiej otrzymali medal honorowy, *Temps* wymienia p. Szelmonskiego (?), który otrzymał największą liczbę głosów, a mianowicie 35." Oczywiście jest tu mowa o Chełmońskim, którego gazeta petersburska odczytała w pisowni francuskiej.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Wiedeń 9-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W Riva i Roveredo aresztowano znowu kilku irredentystów.

Praga czeska 9-go lipca. (*Tel. pr. K. W.*)— Ks. Karol Schwarzenberg podejmuje znowu rokowania ugodowe z niemcami.

Praga czeska 9-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W przyszłym sejmie czeskim będzie zasiadało 47-iu młodoczechów, 50-iu staroczechów i 70-iu posłów większej własności czeskiej (zachowawców); oprócz tego przybywa czechom pięć głosów wirylnych. Niemcy mają w swoich rękach 70 mandatów, z których obecnie nie korzystają.

Paryż 9-go lipca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Komisja dziewięciu (stanowiąca izbę oskarżeń senatu zamienionego w trybunał państwowy, (*przyp. red.*) odbyła posiedzenie w sobotę i zbiera się znowu dzisiaj. (*Aj. półn.*)

Paryż 9-go lipca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Onegdaj 2,000 boulanżystów zgromadziło się w Perigueux i wykonało na cześć Boulangera manifestację.

Londyn 9-go lipca. (*Telegr. Ajencji półn.*) — Szach perski z Hatfildu, gdzie był gościem lorda Salisbury udaje się w podróż po Anglji i Szkocji. Podróż potrwa do d. 15-go b. m. W d. 27-ym b. m. szach przybędzie do Paryża,

Berlin 9-go lipca, g. 2. m. 30 (*T. p. K. W.*) —
Ruble w gotówce (wczoraj 207.50)
Ruble na dostawę (wczoraj 207.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 9-go lipca.

Berlin telegrafował nam dziś szacowania 207 i 206.75, odpowiadające kursom 48.30 i 48.37½ bez kosztów, Petersburg zaś taksował Londyn po 9.82 z odbiorem natychmiastowym i po 9.85½ na terminy, oba kursa w płaceniu. Nasze zebranie, usposobione dość mocno gorszemi szacowaniami, podniosło początkowy kurs wpłaty w Berlinie 48.22½ (równia 207.40 bez kosztów) do 48.35 (t. j. 206.80 m. za 100 rs.). Pokup waluty z najpoważniejszej strony przy względnie niewielkiej podaży działał również wzmacniająco na giełdę. Różnice tworzyły dziś 12½ kop., a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 15 kop. na korzyść Berlina. W dostawach obroty średnie. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego do końca sierpnia r. b. po 48.55 i do końca b. m. po 48.35 i 48.40, a z odbiorem stałym w d. 26-ym b. m. po 48.45.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 48.22½, 48.27½, 48.30, 48.32½ i 48.35, przeważnie jednak po 48.25, 48.27½ i 48.30, żądając 48.50. Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem oddawano po 48.05. **Londyn** krótki płacono po 9.83½, przy zaofiarowaniu 9.88 za długi i 9.86 za krótki. **Paryż** krótki brano po 39.15, przy zaofiarowaniu 39.40. **Wiedeń** krótki notowano po 83.25 w żądaniu nominalnem.

W papierach obroty średnie, przy mocniejszej dążności. Żądano za listy likwidacyjne po 88.30 i 88, według wielkości odcinków. Pożyczki wschodnie po 99.40 w zaofiarowaniu wszystkie trzy emisje, oddano kilka tysięcy I-ej em. po 99. Kilka pożyczek premjowych I em. po 272. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 84, a nabyto kilka tysięcy po 83.65. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.30 I ser. i po 97.20 II, III, IV i V ser., a po 97.15 V-ej umieszczono kilkanaście tysięcy mieszanych listów po 97.05, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 96.95 i 97. Listy zastawne m. Warszawy w żądaniu po 98.75, 96, 95.50, 95.30 i 95.25, stosownie do serji, bez pokupu. Listy zastawne m. Łodzi ofiarowano po 95.50, 93.75, 93.25 i 92.75, według serji. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 91.50. Za listy zastawne wileńskie otrzymać chciano 101 za sześcioprocentowe i 93.70 za pięcioprocentowe, a kupiono kilka tysięcy 6% listów po 100.60, oraz kilka tysięcy 5% listów po 93.30.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne. *W. O.*

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). Mocne usposobienie rynku warszawskiego przez czas całego tygodnia w ostatnich dniach osłabło z powodu znaczniejszych dowozów i ceny doznały zniżki. Płacono ostatnio rs. 2.72 za garniec i rs. 8.35[7] za wiadro. W Hamburgu z powodu żywszego wywozu do Hiszpanji usposobienie było mocniejsze i tendencja zwyżkowa. Ostatnie ceny: na lipiec-sierpień 21½, na sierpień-wrzesień 23½, na wrzesień-październik 23¼, na październik-listopad 23½.

Gdańsk 6-go lipca. — Pszenicy krajowej dowieziono dziś nie wiele, przy spokojnem usposobieniu, ceny pozostały prawie bez zmiany. Płacono za polską transito pstrą 124/5 funt. 131 m., ordynaryjną szklistą 125 f. 130 m., jasno-pstrą 128 f. 138 m., wysoko-pstrą 128 f. 140 m., wysoko-pstrą szklistą 130 f. 145 m., 131/2 f. 147 mar., za russką transito jasno-pstrą 128 f. 137 m., białą 127/8 f. 141 mar., wysoko-pstrą 128 f. 140 m., czerwoną 127 f. 131 mar. za tonnę. Terminy transito: na lipiec-sierpień 135 mar. płacono, na wrzesień-październik 137 m. płacono, na październik-listopad 137½ m. płacono, na listopad-grudzień 138½ m. w żądaniu, 138 m. w płaceniu, na kwiecień-maj 143 mar. w żądaniu, 142½ m. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 134 marki. Żyto prawie bez zmiany. Płacono za russkie transito 124 f. 96 marek, 121/2 f. 95 marek, 122 f. 94 m., 119 f. 93 m. Wszystko za 120 funt. i tonnę. Terminy: na lipiec-sierpień transitowe 95½ m. w płaceniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 100½ m. w płaceniu, tranzytowe 100½ mar. w żądaniu, 100 m. w płaceniu, na październik-listopad transitowe 101½ m. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 96 mar., tranzytowego 95 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 112/3 f. 95 mar. za tonnę. Polski bon koński transito 126 mar. za tonnę targowano. Rzepik bez zmiany, krajowy targowano po 250, 262, 265 m. za tonnę. Gorczyca russka transito brunatna 106 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem bardzo grube 4.20 m., grube 4.10 m, za 50 kilogr. płacono. Otręby żytnie na wywóz morzem 4.22½ m., obsadzone 4 mar. za 50 kilogr. Spirytus w towarze gotowym nie podlegający cłu 54½ m. w płaceniu, podlegający cłu 34¼ mar. w płaceniu. Cukier w Gdańsku bez obrotów, a w Magdeburgu mocno. Kurs w Gdańsku 208.60 marek za 100 rubli.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Lepiej raz umrzeć, niż codziennie konać!—bo czyż każdodzienne me przebudzenie nie jest rozpoczęciem agonji?... Ciebie nie widzę to dosyć!—*Kot.*

UCHWAŁA

ogólnego zebrania członków warszawskiego oddziału Cesarskiego Towarzystwa prawidłowego polowania.

Oddział warszawski Cesarskiego Towarzystwa prawidłowego polowania, pozostającego pod prezydencją Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, na ogólnem zebraniu członków oddziału odbytem w Warszawie w d. 31-ym maja r. b., jednomyślnie postanowił:

Na zasadzie § 4-go ustawy Towarzystwa Cesarskiego i § 4-go przepisów dla oddziałów, wybrać na członka honorowego oddziału warszawskiego J. E. Głównego Naczelnika kraju jenerał-adjutanta Józefa Włodzimierzowicza Hurkę i polecić radzie oddziału prosić Jego Ekscellencję w imieniu wszystkich członków oddziału warszawskiego, o zaszczycenie ich przyjęciem tego tytułu, jako wyrażenia ich najwyższego uszanowania i uznania za utworzenie w kraju tak pożądanego i pożytecznego Towarzystwa łowieckiego.

Na temże samem zebraniu postanowiono większością głosów, iż *rzeczywiści członkowie* warszawskiego oddziału, wchodząc w te funkcje, będą wnosili do kasy oddziału *wpisowego* rs. 10, a następnie corocznie po rs. 12, albo po rs. 3 co *kwartał;*

albo też w zastosowaniu się do § 9-go ustawy Towarzystwa Cesarskiego, ciż członkowie rzeczywiści, mogą w razie życzenia wnosić *jednorazowo* sumę, od której 5% stanowi roczną składkę, t. j. 240 rs. i *wpisowego* rs. 10, uwalniając się w ten sposób raz na zawsze od składek rocznych.

Następnie odbyło się balotowanie kandydatów na rzeczywistych członków oddziału, na zasadzie §§ 6-go i 7-go ustawy Towarzystwa Cesarskiego, którzy zapisali się po dzień pierwszego zebrania członków założycieli Towarzystwa. Ballotowanie niektórych osób dla różnych powodów zostało odłożone do późniejszego czasu.

Po uchwale i ballotowaniu ogólnego zebrania d. 31-go maja obecny skład członków oddziału warszawskiego wraz z radą, stanowią następne osoby:

P. o. Prezesa oddziału

Jenerał-lejtnant Mikołaj Piotrowicz Sidorow, naczelnik artylerji 5-go korpusu armji.

Członkowie rady oddziału:

Sekretarz oddziału: pułkownik Mikołaj Piotrowicz Małychin, Bielańska 10;

Kasjer oddziału: Józef Rawicz, konsul Stanów Zjedn. Amer., Erywańska 12;

Ksawery hr. Branicki, Krak. Przedm. 5;

Hr. Aleksy Aleksiejewicz Uwarow, kamerjunkier Dworu Najjaśniejszego Pana, Aleja róż 12;

R. st. Michał Iwanowicz Kapher, tow. prez. warsz. sąd. okr., Krak. Przedm., Pałac Namiestnikowski;

Artur Śliwiński, radca dworu, Chmielna 64;

Jen.-major Leon Ławrentjewicz Majer, naczelnik sztabu 5-go korp. armji, Krucza 29;

Dymis. jen.-major br. Henryk Karolowicz Bruiningh, Królewska 5;

Karol Temler, wł. domu w Warsz. i dyrektor resursy obywatelskiej, Kotzebue 1;

Klodomir Florjanowicz Kulikowski, pułk. lejbgwardji litewskiego pułku, Marszałkowska 78;

Aleksander Szwede, wł. fabryki, Srebrna 16.

Członkowie założyciele:

Łowczy Dworu Jego Cesarskiej Mości, hr. Aleksander Gustawowicz Berg, Królewska 9;

Inżenier, jenerał-major Dymitry Pawłowicz Palicyn, aleja Jerozolimska 76;

Nacz. szt. 15-go korpusu armji, jenerał-major Jan Karolowicz von Burzi, Piękna 44;

Hr. Feliks Czacki, Krak. Przedm. 5;

Jen.-major F. A. Fridrichs, nacz. w. z. ż. dr. ż., Bracka 16;

R. st. Edward Janowicz Ramber, czł. warsz. sądu okr., aleja Ujazdowska 33;

Pułkownik Włodzimierz Bazylewicz Maczinskoj, kom. warsz. dywizjonu żand.;

Pułk. Sergjusz Andrzejewicz Curikow, nacz. war. straży ogniowej, Nalewki;

Konsul belgijski i włoski, Mieczysław Epstein, Mazowiecka 9;

Inżenier, Feliks Cwirko, Bracka 23;

Prokurator warsz. sądu okr., Mikołaj Dymitrowicz Czaplin, Krucza 29;

Hr. Ludwik Krasiński, Krak. Przedm. 7;

Obywatel Kazimierz Hordliczko, st. Pilawa, kolei nadwiślańskiej;

Podpułk. austrjackiego pułku kegsholmskiego grenadjerów, Eugenjusz Bazylewicz Iwanow, Cytadela.

Właś. fabr. Adolf. Bauerfeind, Gęsia 16;

Wydawca *Gazety warszawskiej*, Stanisław Lesznowski, Długa 42;

Szt.-kap. artyl., Aleksy Daniłowicz Grekow, Arsenał—Leszno 41;

Przyrodnik, Jan Sztolcman, Wiejska, Fraskati;

Urz. kolei żel. warsz.-wied. i bydg., Juljan Biesiekierski, Sosnowa 1;

Ob. Władysł. Ign. Kępiński, gub. mińska, przez os. Bobrujsk w Lambowie;

Adwokat Romuald Więckowski, Królewska, 47

Inżenier, Stanisław Nagurko, aleja Jerozol. 70;

Kap., adj. pl., Witold Jano w. Hirosz, zarz. komend War.;

Ad. Lucjan Bojasiński, Senatorska 26;

Wł. fabr., Ludwik Norblin, Krak. Przedm. 67;

Szl. Stanisław Alek. Barczewski, Marjańska 6;

Kapitan art. gward., Mikołaj Arkad. Tichmeniew Koszyki, koszary artyl.;

Szl. Władysław Słonczyński, Erywańska 8;

Szl. Antoni Jacuński, Żurawia 25.

Członkowie rzeczywiści.

Andruszczenko Eug. sędz. pok. w Łodzi.
Andrzejkowicz Kalikst zarz. dobr. Wilanów.
Aleksandrowicz Wład. Brand. m. Warszawy.
Apreliew P. Baz, r. st. czł. komory warsz.
Arseniew P. A. prokur. płoc. sądu okr.
Anlejtner Wacław, Pańska 18.
Adaridi Kar. Mich. kap. jen. szt. Złota 4.
Andrejew Piotr Bar. nacz. pow. władys.

Dr. Biegański A. Leszno 18.
Baczyński Miecz. wł. d. Jabłonna pow. lubelski.
Bojarski Bron. Lud. rot. pułku ułanów lejb. gwardji.
Berensdorf Ant. wł. d. Wólka Strakowska p. Skierniewice.
Bogusławski Wiktor wł. d. Siedliszcze p. Rejowiec.
Bądziński Ludwik wł. d. Rusków w gub. siedl.
Bartkiewicz dr. m. Łodzi.
Blumental nacz. dyst. kolei warsz. pet.
Budny Mikoł. wł. d. Jastków i Niemcy p. Lublin.
Bielanowski Piotr Paw. nacz. płoc. gub. zarz. żand.
Brun Stanisław ob. i kupiec m. Warszawy.
Bloch Henryk ulica Królewska.
Beer Leonid Teod. br. nacz. zarz. żand. w Prasnyszu.
Boer br. por. 37 ordeńskiego puł. dragonów
Biesiekierski Andrzej wł. dóbr. Glakowa wola pt. noworadom.
Bardziński Jan wł. d. Sokołów p. Ostrowy.
Bukrejew Al. Pal. nacz. ptu białskiego
Bijejko Feliks lekarz ptu opoczyńskiego
Boboryhin Teodor pułk. dow. Aleks. pułku drag.
Boboryhin A. M. urz. do szcz. por. przy jen. gub. warsz.
Brühl Emil wł. domu w Warszawie.
Bogusławski Kazim. ob. z Uleńca p. Grójec.
Brudicz Juljan nacz. stacji Baby.
Bagiński Stef. kupiec Długa 19.
Bartoszewicz Jan Kar. Bielańska 21.
Bogdanowicz Al. Widok 9.
Baumgarten. Alb. nacz. warsz. st. telegr.
Byszewski Stan. ob. z Bejże przez Koczyce gub. kiel.
Broński Józef Włodzimierska 11.
Babiński Walery eksp. st. Łowicz.
Bojanowski Marcin Mokotowska 42.
Bogatko Adam ob. ze Szczoczek p. Aleks. pogr.

Curikow Wł. And., podpułk.
Cielecki Adam Wł., inż. techn., Widok.
Cielecki Zyg., wł. dóbr Poplin, p. Łochów.
Cielecki J., wł. dóbr Kamadzin, p. Kutno.
Cedrowski Br. L., sekr. sądu okr. Długa 18.
Ciechomski M., właś. dóbr Działoszyn, p. Zbójno.
Ciechomski Jerzy, tamże.
Czaplicki Fel., nacz. st. Praga, kolei teresp.
Czerniejewski dr w Noworadomsku.
Czachórski St., w Grabowczyku, p. Wojsławice.
Czapelski Tad., red. *Kur. codz.*, Trębacka 2.
Chmielewski Al. Kor., nacz. str. ziem. pow. pułtusk.
Chołodowski Eug. G., insp. gim., Złota.
Chudzyński Feliks, wł. d. Zalesie p. Grójec.
Chrulew A. Stef., pułk. pułku 1.-gw. ułanów.
Chojnowski Kar., Hoża 70.
Chełmicki ks. Zyg. w Warszawie.
Choiński Maks., Krucza 4.

Drucki-Lubecki ks. Ksawery.
Drucki-Lubecki ks. Aleks.
Dziewulski Kazim. nacz. st. Nowogeorgjewsk.
Dziechciński St. ob. m. Warszawy.
Dziechciński Feliks inżenier.
Dziewicki Al. ob. z Chojna p. Trawniki.
Domoński Lud. ob. z Wólki Kozodawskiej pt. grójecki.
Dzierzbicki Wiktor, Nowy-Swiat 28.
Domański Zdz. ob. ze Starejwsi p. Tyszowce.
Duma Al. dr. w Grochowie.
Dandeville Zach. Wikt. kap. gw. art. Piękna 44.
Deboli Mik. St. nacz. ptu lipnowskiego.
Driesen (br. von) Gust. Gust. Kant. Banku.
Dunin Romuald Senatorska 10.
Djakowski Piotr S. sęd. śled. ptu opoczyńs.
Dąmbski (hr.) nacz. st. Tomaszów kol. iwangr.

Ek Kar. Edw., podp. 6 puł. strz.
Egert br. E. J., wł. dóbr Stężany, pow. radzymińskiego.
Egert br. I. I., tamże.

Famicyn Serg. Serg., jen. maj. nacz. warsz. gub. zarz. żand.
Fechner Jul., insp. ros. Tow. ubezp., Czysta 6.
Fedorow Ant. Mik., por. puł. Pet. garn., Długa 52.
Fedorow Mik. Mik., rotmistrz.
Francki Wład., nacz. st. Kutno kol. bydg.
Fabiański Iren., mieszk. m. Kielc.
Firsow Mich. Aleks., nacz. str. ziem. powiatu płońskiego.
Fröblich Aleks., wł. fabr., Wolność 1.
Fröhlich Stan., tamże.
Fröhlich Wład., tamże.
Folbert Wł. Al., szt. rot. grodz. puł. 1.-g. huz.
Frasunkiewicz Just., Ceglana 1.

Gubaniew Epif. szt. of. do szcz. por. przy gub. płockim.
Grabiński Wł. Żurawia 11.
Grodzki Kaz. Widok 5.
Gillert Aleks art. teatrów warsz.
Gołębiowski St. ob. z Ruszk p. Pniewo.
Golcz Wł. ob. z Wielgolasu p. Nowo-Mińsk.
Górecki Ap. ob. z Podczach p. Pniewo.
Gierulewicz Joa. Dan. nacz. st. z ptu radzym.
Grabiński Stan. w Chełmicy p. Włocławek.
Grabowski Jer. sędzia pok. m. Skierniewic.
Gostomski Adolf Ujazdowska 35.
Gafferberg kom. do spraw włośc. ptu częstoch.
Gałecki Hen. w Wólce Cepowej p. Kłodawę.
Gersdorf Al. Al. pułk. dow. 7 bat. pont.
German wójt gminy Wawer ptu warsz.
Grabowski Bron. urzędnik kolei wiedeńsk.
Gumiński Fel. urz. kolei wied. na st. Granica.
Gartier Wol. J. nacz. pow. płońskiego.
Gębczyński St. apl. w Ciechocinku.
Gafferberg Jer. Iw. por. 3 bat. strz.
Gafferberg Jer. Iw. podpor. tegoż pułku.
Grubiński Florjan technik.
Golcz Zygm. ob. Sielc p. Kartuz-Rerezę.
Gołowaczew Dym. Mik. dow. 11 konnej art. br. w Radzyminie.
Grapow Feliks mieszk. osady Iłow.
Grabowski Włodz. Chmielna 15.
Główczyński Anast. Królewska 6.
Grodzki Stan. Senatorska 33.
Grabow Wł. Nowy-Świat 69.
Glinojecki Wik. ob. z Krzynowłogi małej p. Prasnysz.
Glinojecki Gustaw tamże.
Gliński St. ob. z Annowa p. Chorzele.

Horodyski Ant., Kryłów pt. hrubieszowski.
Hornowski Czesł., Szpitalna 12.
Harten dr Her. T. lek. okr. warsz. okr. żand.
Haberbusz, wł. browaru, Wronia 45.
Henneberg Kar., wł. d., Nowy Dwór, Nowy Świat 37.
Henneberg Wład., wł. fabr., Wolska 10.

Iwanicki Mich. Teod. nacz. z. żand. w Pińczowie.

Jeżow Józ. I. urz. fabr. Huta Bankowa w Dąbrowie.
Jelec J. Ant. Nowy-Swiat 7.
Jodłowski Jacenty Bielańska 5.
Johanson M. A. podpor. 6 bat. strz.
Jędrychowski Ant. leś. dóbr Helenów.
Jurgenson M. P., jen.-major.
Jurkiewicz T., nacz. gim. warsz.
Jundziłł St., wł. dóbr Mężyn, pow. konstantynowskiego.
Juskiewicz J. P., czł. sądu okr. warsz.

Juszkiewicz A. J., urz. kom. warsz., Jerozolimska 79.
Jakowlew S. S., zarządzający komorą Granica.
Jawornicki A., czł. tow. geor. w Paryżu.
Jaźwiński W. p. Paradyz Borki, pow. radzyński.
Jasiński Józ., Smolna 28.
Jakunin W. J., budow. w Warszawie.
Jarószewski Jan, sęd. g., wł. dóbr Dugni, p. Radzymin.
Janicki Jan, sęd. g., I okr., gub. rad.
Jakobson W., Elektoralna 53.
Jarnuszkiewicz P., w Leonowie p. Soczewkę.
Jałowiecki A., rejent, Jerozolimska 45.
Jarociński W., wł. dóbr Kamionacz, pow. sieradzki.

Kleniewski Jan, ob. z Kluczkowicy, p. Opole.
Karpiński urz. kol. ż. nad. dom Kronenberga.
Kozerski Al. L. tel. kop. 3 kr. art. op.
Kowalski A. apt. w Piotrkowie kujawskim.
Karnicki Michał kamer-junkier Dw. J. C. M. Mazowiecka 12.
Kerntopf H. Miodowa 12.
Kosiński Ant. ob. z Małej wsi p. Wyszogród.
Kowiecki Józef w Siemianowie p. Kutno.
Karasiński Leon, Jasna 6.
Kossakowski Medard, Widok 21.
Katkow Baz. Mich. nacz. kom. gub. warsz.
Krug Edward.
Kosiński Julian r. r. st. profesor.
Kozłowski Wład. b. dyr. kolei war.-wied.
Kremky Edward w Łodzi.
Kurella nacz. st. Now.-Mińsk. kolei teresp.
Kurella Jan dz. dóbr Wola-Okrzejska.
Karatiejew Hip. I. nacz. z. żan. w Marjampolu.
Koratiejew A. I. geometra w Marjampolu.
Kurzeniecki W. ob. z Piask p. Dąbie g. kalis.
Kraszewski Lucjan ob. z Choniatycz p. Tyszowiec.
Kowalewski M. S. kom. do spr. wł. powiatu krasnostawskiego.
Kunstelter Edw. adm. major. hr. Rydygiera.
Karnkowski Ant. ob. z Oleszna p. lipnowski.
Kowalewski Wład. sekr. pow. konińskiego.
Kamiński Ant. emer. Marszałkowska 151.
Karski Mśc. kamer-junkier Dworu J. C. M.
Kozakowski Wac. dzier. dóbr Netta p. august.
Korsak Wikt. Pol. kap. artyl.
Krzywoszewski B. ob. z Drwalewa p. Grójec.
Kniaziew E. W. prezes zjaz. sęd. pok. w Zamościu.
Krajewski Winc. st. Skierniewice dr. ż. w.-w.
Kiwerski Lud. w Ogszycy gub. radom. przez Ożarów.
Kramarenko I. L. por. 17 bryg. art. m. Włodawa.
Kurowski Lud. urz. dr. żel. war.-wied.
Kryże dr. głów. lek. szpit. na Pradze.
Konowałow M. P. urz. warsz. izby skarb.
Koelihen Stefan wł. domu Długa 61.
Koelihen Zyg. wł. dóbr Włochy na dr. ż. w.-w.
Kobierzycki Hier. sęd. gm. wł. dóbr Dąbrówka pow. opoczyński.
Korzybski Habdank Wład. Świętokrzyska 34.
Karpiński Winc. ob. Elektoralna 39.
Kraszewski Luc. właśc. d. Poniatycze p. Tyszowce.
Krassowski p. Przysuchę w Słagorzeli.
Kierglewicz Józ. urz. d. ż. w.-w. Chmielna 60.
Kobulski Teod. właśc. d. Wólka Łasiecka p. Łowicz.
Kowalski Marcin wł. d. Dubów p. włodawski.
Karasiński Leon inż. Jasna 6.
Kurzeniewski Wit. wł. d. Piaski, p. Dąbie g. kaliska.
Kobierzycki, p. Noworadomsk w Chorzewicy.
Kobierzycki Wł. wł. Tyszowa p. sieradzki.
Kosman Mik. właśc. d. Charłupia-wielka pow. sieradzki.
Krauze Adolf ob. Smolna 25.
Kieniewicz Hier. ob. Nowy-Świat 83.
Krasiński Józ. hr. Chmielna 10.
Krasiński Kaz. w Nowejwsi.
Komarowski Br. Fel. kap. 30 połt. puł. piech.
Kobyliński Al. sekr. sądu gmin. w Łyszkowicach.
Kiersnowski St. wł. dóbr Szepietowa.
Kondratowicz St. dr. Marszałkowska 119.
Kunicki sędzia gm. ptu łódzkiego.
Kotkowski Jul. ob. z Bodzechowa p. Ostrowiec.
Kolarz Wilh. fabr. broni.
Kokeli Józef adw. przys. Marszałkowska 151.
Kotkowski St. ob. z Korytkowa p. Końskie.
Kułakowski Ad. Marszałkowska 131.
Kiełczewski Tad.
Kiełczewski Józ. ob. z Wiszniewa p. Tyszowce.
Kossobudzki Marcin ob. z Roszczepa p. Tłuszcz.
Kiedrzyński Jul. ref. biura ptu radzymińsk.

Lwów Mik. Piotr adj. zarz komend.
Leskiewicz Zygm. Aleks. zawiad. stacji Iwangród.
Laurysiewicz M. gł. pełnom. hr. Zamojsk.
Litke J. nacz. pow. włocławskiego.
Lauserc P. A. inż. pułk. cytad.
Liszew M. A. nacz. pow. łomż.
Lippa L. urz. kol. w Aleksandrowie.
Lemański L. ob. ziemski Błędnowa-Wola.
Lipiński M. ob. ziemski Lipiny.
Lewandowski L. dyr. orkiestry Krakowskie-Przedmieście 2.
Lewandowski L. fabr. Elektoralna 20.
Lichaczew A. O. rotm.
Lubowiecki S. A. ob. ziemski Malice.
Leontjew T. J. nacz. zarz. żandarm.
Lentz K. ob. ziemski w Pankach.
Lipski J. ob. ziemski Sieradz.
Lerowski K. aptekarz Marszałkowska 129.
Lilpop E. architekt.
Lilpop S. ob. miejski.
Liński A. wojsk. z kubańsk. dywiz.
Lubieński hr. G. Nowy-Świat 35.
Lange A. R. podpułk. gub. kaliska.
Lewandowski R. ob. Mińsk. gub.
Lipowski J. jubiler Marjensztadt 20.
Leszin M. D. urzędnik Wilcza 2.

Łuszczewski A. ob. ziemski gub. kaliska.
Łopuszyński M. J. pod. sztabu jen. Piękna 44.
Łopuchin A. rz. radca st. Włodzimierska 14.
Łęczyński H. ob. ziemski Sierakówka.
Łabęcki W. ob. ziem. Okońce.
Łarcz L. Str. Solec 49.
Łuniewski A. ob. ziemski Radgoszcz.
Łazucki A. sekr. oddz. hip. w Wietroszawce.
Łechwinowicz G. W. ob. Czarnocin.
Łuszczewski W. właśc. ziemski.
Łubicki J. sztabs-kap.
Łebkowski W. ob. ziemski.
Łubieński hr. M. z Psarcel.
Łaszcz L. ob. ziemski.

Mielnikow P. J. sztabs-kapitan Wilcza 25.
Martson L. W. kapitan.
Milicer G. Bednarska 11.
Malinowski P. podpor.
Malhomo H. Włodzimierska 11.
Miendin E. tow. prokur.
Medem br. K. kom. 1 bryg. 18 dyw.
Medem br. M. kand. do posad sąd.
Mure H. podporucznik.
Marylski A. ob. ziemski Pieńcice.
Miller W. kupiec plac Teatralny.
Marynowski T. inżenier.
Marynowski S. ob. ziemski Kalinów.
Moniuszko A. R. hon. sędz. pok.
Milowicz R. ob. z. Mołsyń.
Marchwicki J. ob. ziem. Chmielna 48.
Miłobęcki S. str. Nowy-Świat 1.
Mazurowski W. inż. Krucza 110.
Mazaraki A. ob. ziem. Żelawa.
Maliński N. sęd. gm. Wawer.
Morznicki S. nadl. porucz. pułk. lit.
Mejer, por. gren. pułku Widok 3.
Mączewski W. J. dr. ob. ziem. Nowo-Senatorska 6.
Marczewski L. adwokat Miodowa 8.
Morsztyn hr. B. Trębacka 4.
Modzelewski L. urz. kom. w Aleksandrowie.
Mieszczerynow P. H. podpor. Żórawia 48.
Michalski A. ob. ziem. w Borownie.
Młocki K. ob. ziem. Wola-Rosztowska.
Makomaski W, Trębaczew p. Nowe-Miasto.

Nepros A, wł. domu plac Teatralny.
Niepokojczycki S. sekr. sąd. woj. Żórawia 1.
Nirod hr. A. nacz. stad. końsk. Janów.
Nolde-Starczenko M. korn. pułk. drag. Konin.
Niemojewski S. wł. domu w Warszawie.
Nasiorowski ob. ziem. Wilaszewice.
Nowak F. inżenier ogród Saski.
Niewiński A. wójt gm. Kuflew.
Nitkowski A. Nowogrodzka 37.
Nichoroszkow A. Lublin.

Orda E. szlachcic, Smolna 25.
Ostrowski J. ob. Nowy-Świat 16.
Ostrowski A. dentysta, Mazowiecka 20.
Ostrowski A. kasjer w lombardzie.
Odechowski A. głów. przedst. Tow. ub. kap.
Obrazcow P. nacz. oddz. war. kanc. ban. pań.
Orsetti K. ob. ziem. Orłów.
Ordęga B. ob. ziem. Widok 5.
Ofmanowski J. szlachcic, Żórawia 13
Ożarowski hr. A. Chmielna 23—25.
Oswald D. Nowo-Wielka 4.
Oskrawski M. w Pieresolowiczach.
Olesza E. Porucz.
Ostrowski I. urz. akcyz. w Grodnie.
Olszewski L. w Sieradzu.
Oleszkiewicz W. leśniczy lasu sk. w Sieradzu.

Potocki hr. A. Międzyrzecz.
Poletyło hr. J. ob. Krak.-Przedmieście 8.
Przezdziecki hr. G. hotel Europejski 56.
Poletyło W. Leszany.
Poletyło F. Wojsławice.
Plater hr. S. Gruszew.
Plater hr. B. "
Pusłowski hr. F. hotel Europejski.
Poryziński H. ob. ziem. w Kowalu.
Poraziński C. Stodzew.
Perkowski A. pom. not. w Siedlcach.
Perkowski W. dzierż. dóbr Łosice.
Przesmycki E. ob. ziem. Droblin.
Pluciński nacz. od. dr. wied. Królewska 30.
Pawłowski F. aptekarz w Skierniewicach.
Pruski J. w Dyblinie.
Popow W. radca warsz. zarz. gub.
Perdziński urz. kom. cel. Twarda 59.
Przyjemski R. rad. tyt. Świętokrzyzka 43.
Polak A. urz. kom. cel. Smolna 17.
Prażmowski W. pom. not. Karmelicka 18.
Panasewicz J. aptekarz w Aleksandrowie.
Przecławski F. inż. arch. pow. bialskiego.
Pankla adm. dóbr ks. Hohenlohe Biała.
Pankla E. syn.
Piasecki J. Pankowice.
Prażmowski A. kas. pow. radzymińskiego.
Perkowski S. w Łęczycy.
Pokrzywnicki J. ob. Ogrodowa 8.
Przewóski sekr. od. hip. pow. skierniewick.
Pszczółkowski B. podleśny ks. łowickiego.
Plotto (von) O. sztabs-rotm. Bielańska 10.
Preobrażeńskij P. Żórawia 10.
Paniewski J. urz. Hoża 37.
Pisarski R. piwow. Żelazna 59.
Popiel A. nacz ruchu dr. wied.
Peterow E. kapitan.
Przanowski w Krasnem.

Radziwił ks. M. kamerj. Najwyższego Dworu w Zgierzu.
Ridiger hr. F. właśc. major. Dojlidy.
Ridiger T. właśc. maj. Dąbrowa.
Rychter A. obywatel.
Ratel St. inżenier Złota 16.
De Rozenwert wł. dóbr. Peleśnica.
Rudzki W. ob. Nowy-Świat 7.
Radoszewski F. ob. ziemski w Neradl.
Rybicki W. w Dąbrowie.
Rossman L. właś. Bielawy.
Rossman H. syn.
Rembieliński właśc. wsi Rybczewice.
Radwański J. komis. Podwale 26.
Romiszowski br. M. hot. brühłowski.
Rotarski S. właśc. wsi Rudniewic.
Rupniewski B. inż. dr. kom.
Reinhard L. właśc. Dzierzgowa.
Retan E. właśc. fabr. sukna Kalisz.
Radzymiński W. nacz. st. Pilawa.
Rejman I. I., pułk. d. 6 str., w Tomaszowie rawskim.
Rejman St., Jerozolimska aleja 8.
Rau Lud., wł. dóbr Szczytna, pow. płoński.
Ryt Feliks, w Kęszycach, p. Łowicz.
Rutkowski F., szpital górny, p. Włocławek.
Romocki T., w Woskrzenicy, p. Białę.
Radwan Wł., Nowy Świat 7.
Rakowski T., wł. dóbr Czartowice, p. Tomaszówkę.
Radomski S., czł. sądu okr., Piękna, 13.
Rzodkiewicz J., Chmielna 68.
Rzodkiewicz St., technik, Ogrodowa 5.
Reszetniew J. E., ob. pow. białostockiego.
Rossman Lud., dyr. fabr. w Józefowie, Widok 5.
Reinhard G., Rembielin p. Chorzele.
Rusanow M. K., podp. puł. litew. lejbgw.

Szlenkier Jan, róg Leszna i Żelaznej.
Szaniawski Wł., w Przegalinach p. Międzyrzec.
Steingel br. M. B., zarz. akc. gub. warsz. i siedl.
Szachowski ks. M. M., urz. do szcz. por. gub. kalis.
Szejbler Karol, w Łodzi.
Szweder M. M., technolog.
Szolfin Wł. Rom., w Białymstoku.
Szydłowski M. S., wł. dóbr Komarowo w gub. rad.
Szydłowski Zyg., tamże.
Szen Osk. Kar., rotm. żand., w Sosnowicach.
Szpądrowski E., kupiec, Podwal 3.
Szmejkowski Fr., sekw., Wspólna 34.
Sztremer B., ob. z Patrykoz, p. Mszczonów.
Szwojnicki R., malarz, Oboźna 5.
v. Sztralborn A. K., Warecka 9.
Szymański Jan, apt. w Płocku.
Słonowski S. A., inż., Marszałkowska 83.
Sielski, insp. pet. Tow. ub., Elektoralna 8.
Stawski Fr., wł. dóbr Chasz p. Nałęczów.
Sulistrowski Kaz., inż., Ordynacka 8.
Sulej Stan., rejent w Pułtusku.
Stankiewicz M., art. t., Podwal 27.
Skrynnikow P. J., prezes iz. skar. w Łomży.
Siękiewicz F. M., urz. wars. biura pow.
Swieżawski T., wł. dóbr Miętkie p. Tuszowce.
Sakowicz J. D., wł. dóbr Wólka p. Grzygorowice.
Seredeński T., wł. d. Kozice-dolne p. Piaski.
Sachacki Mik. W., nacz. pow. krasnostawskiego.
Skulimowski St. w Łęczny, pow. lubartowski.
Supronowicz J., nacz. kanc. dr. teresp.
Smirnow Wik. B., prokur., Nowogrodzka 9.
Sosnowski Br., właś. fabr. broni.
Skibiński Józ., inż., Bracka 3.
Sobolew M. D., podpor. 6 puł. strzel.
Stecenko A. I., nacz. pow. skierniewickiego.
Sokołow W. A., podpuł. szt. of. do sz. por. gub. radom.
Siemiradzki M., adwokat, Żurawia 19.
Skarzyński T., wł. dóbr Imielna p. Ostrowy.
Sigajew A. M., nacz. str. z. pow. nowoaleksandryjskiego.
Sokołnicki Z. p. Kutno w Kaszewach kościelnych.
Sewastjanow M. M., wicegub. lubelski.
Sosiński Wł., pom. buch. kom., Hortensja 7.
Serpuchowilinow W. P., urz. kom. warsz., Hortensja 5.
Sobański M., al. Ujazdowska 5.
Sasionkow A. A., nacz. zarz. żand. w Łęczycy.
Suski Wik. w Golanach p. Grójec.
Smoczyński B., pom. n. st. Pruszków.
Swinarski K., Wspólna 5.
Statkiewski M. A., nacz. pow. konińskiego.
Sobocki L. wł. dóbr Kretynów p. Łęczycę.
Sobocki Feliks, tamże.
Stobecki Ostoja F., Miączyn p. Zakroczym.
Stobecki Ostoja W., Gaworzec p. Wyszogród.
Stobecki Ostoja SS., tamże.
Sulistrowski J., urz. dr. żel. war. w. i war. b.
Saranczow E. S., pułk., dow. 10 bat. saperów.
Sliwowski K., wł. dóbr Skordjowa p. Dryszczew.
Swieżowski F. w Kadłubiskach p. Dołhobyczew.
Sobański T., dr w Tuszynie.
Suchocki J. urz. dr. żel. nadw.
Swięcicki Lud., Świętokrzyzka 45.
Stępkowski B. w Blizinie p. Bzin.
Sliwiński Wł., w Emiljanowie p. Pniewo.
Sliwiński P., w Nędzierzewie p. Kutno.
Seoow J. D., podesauł kubańs. dyw. koz.
Skarbek hr. Bol., w Drzazgowej woli p. Baby.
Siwers hr. E. E., kamerjunk. dworu J. C. M., sędzia pok.
Samokwasow D. J., prof. uniw. warsz.
Stankiewicz, wł. d. w Warszawie.
Segno Wł., wł. dóbr Wólki, pow. grójecki.

Tichmeniew M. W., jen. lejt., Marszałk. 76.
Tichmeniew M. A., kap. art. gw.
Toll hr. A., wł. dóbr Uniejów p. tureckiego.
Tąkiell St., wł. dóbr Storbowa p- Białę.
Temler Lud., wł. fabr. Ogrodowa 15.
Tyzenhauzen br. M. O., insp. pod. m. Łodzi.
Tiągliński J., wł. d. i dzierż. Dęblina, sęd. pok.
Taube br. Roman, Warszawa, Foksal.
Tomczycki Ant., urz. kol. nadwiśl.
Trautetter Erast., prof. warsz. uniw.
Tułow Ser. Iw., Marjampol leśn.
Turobojski Mich., wł. d. Korytnicy p. Sobolew.
Turobiński Gust., inż. techn. m. Sokołow.
Turski Ant., wł. d. Wilakoszewice, p. Gorzkowice.
Tołłoczko Wikt., ob. p. Lipno w Suszewie.
Tabaczyński F., ob. i sęd. gm. w Skierniewicach.
Trzeciak A. J., lekarz wojsk w Lipnie.
Trzebuchowski Stan., mieszk. m. Piotrkowa.
Tarnowski Zdzis., Słomów gub. kalis.
Tarnowski Ant., wł. dob. w pow. sieradzkim.

Ujazdowski J., sęd. gm. w Helenowie p. Pruszków.

Wassal P. rotm. grodz. p. 1. g. huzarów.
Wiliński Walery czł. komory Sosnowic.
Walewski Stan. szl. Żurawia 12.
Woyde Kar. Maur. jen maj. Warecka 10.
Watraszewski dr. Ks. Książęca 2.
Walewski Wład. ob. z Miłonic p. Krośniewice.
Wysocki Ant ob. z Kalenia p. Kłodawę.
Walewski Wincenty ob. z Dzierzbic p. Kłodawę.
Woronowicz St. p. lek. wojsk. 17 br. art. w Biały.
Wilkoński Fr. ob. z Woli prażmowskiej p. Łochów.
Więckowski Emil technik Sienna 27.
Wikarski Wit. lek. Prosta 4.
Wodzyński Tad. ob. z Suchej p. Białobrzegi.
Wysocki Al. urz. Tow. kred. ziem. Erywańska 1.
Wierzbicki St. ob. ze Starej-wsi p. Kutno.
Wieczorkowski Ant. Chmielna 48.
Węglewski J. ob. ze Swodnik p. Wojsławice.
Weigt Teodor Chłodna 55.
Weychert H. ob. z Szysłowic p. Wojsławice.
Wiesiołowski Zyg. urz. dr. żel. nadwiśl.
Więckowski Edw. ob. z Leonowa p. Soczewkę.
Wołkow Al. Wspólna 19.
Wysoczański J. obyw. z Dutrowa pt. Tomasz. g. lub.
Wasiutyński W. inż. w Bzinie.

Zaleski Gus. w Kossowie p. Nowogeorgjewsk.
Zelheim Mik. Gust. inż. jen.-major.
Zawisza-Czarny Artur m. Łódź.
Zawaljewski Mich. Baz. kap. policm. m. Kalisza.
Zamieński Dom. Jerozolimska 66.
Zauszkiewicz I. Dym. wice-gub. siedlecki.
Zauter Karol w. Słowie p. Sochaczew.
Zawadzki Józ. szt. kap. 10 bat. saper.
Zabiełło Stef. Opole p. Biały-Wisznice gub. siedl.
Zieleniewski Wit. w Smolicach p. Dębe gub. kaliska.
Ziemski Teof. apt. w Aleksandrowie.
Ziemski Stan. ajent st. Aleksandrowo.
Zaręba Wład. plenip. firmy Jung.
Zimmerman T. T., podp., nacz. żand. w Kielcach.
Ziegler Robert, wł. fabr., Hoża 45.

Żegliński Mod. Józ. nacz. ptu noworadomsk.
Żelisławski Ant. Miodowa 1.
Żołnowski Wal. Waliców 17.
Żłobicki Hip. w Rękorajach p. Baby.
Żychliński Stef. Włodzimierska 6.
Żychliński Tad. Włodzimierska 6.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 9 lipca 1889 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.50	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.86	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.40	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	83.25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	98.30	—.—
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.75	—.—
„ „ „ II	96.—	—.—
„ „ „ III	95 50	—.—
„ „ „ IV	95.30	—.—
„ „ „ V	95.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88 30	—.—
„ „ małe	88.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.40	—.—
II „ „ „ 100	99.40	—.—
III „ „ „ 100	99.40	—.—
4% nowa pożyczka	84.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	91.50	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Głosu Nr 27

wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: 1322

1) „Bez złudzeń" p. J. L. P. 2) „Kongres agrarny w Paryżu" p. E. Przewóskiego. 3) „Prądy mistyczne w życiu i nauce" przez L. Krzywickiego. 4) „Polemika z ordynatorem kliniki akuszeryjnej Fiodorowem". 5) „Głosy" (Fryzjerki, Awantura w sklepie, Lombardy prywatne, Z sądu, Ekskursja do polaków). 6) „Z kraju" przez J. Nieborskiego. 7) „Z obcego świata" p. J. H. Siemienieckiego. 8) „Listy z Radomia" przez N. 9) „Przegląd społeczny" (korespondencje: z Łodzi, Tarczyna, z Łukowskiego, Wilna, Poniewieża, Mohylewa Podolskiego, Poznania, Krakowa i Lwowa, Drobne wiadomości, Kronika słowiańska). 10) „Przegląd polityczny". 11) „Kronika powszechna". 12) „Bibljografja". 13) Ogłoszenia. 14) W odcinku: „Salusia Orczykówna" poemat J. Kasprowicza.



NA CZASIE.

Sukienki zefirowe,

dla dzieci do lat 10, eleganckie, po rs. 2 k. 50.

Królewska № 45, m. 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 1198r

W przechodzie od studni (okrąglaka) przy starej Pomarańczarni, Aleją Ujazdowską do rogu ulicy Pięknej, zgubiono w Poniedziałek wieczorem

binokl złoty.

Łaskawy znalazca proszony jest o odniesienie takowego za nagrodą na ulicę Piękną № 8, mieszkania 8. 889

PISARZ

znający język russki, w średnim wieku, z kaucją rs. 25, zaopatrzony w świadectwo, potrzebny jest zaraz. — Wiadomość w biurze komisowym Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, od 2-ej do 3-ej. 1318R

Potrzebna jest Panna

zdolna do ubierania kapeluszy, do magazynu J. Szubartowskiej, Niecała Nr 3. 888

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że z powodu mającego nastąpić przeniesienia biura Zarządu do nowego lokalu w domu gminy przy ulicy Grzybowskiej № 26, udzielanie przez lombard gminny pożyczek bezprocentowych na wszelkiego rodzaju zastawy, jakoteż wykupywanie zastawów, zawieszonem zostanie na kilka tygodni, począwszy od dnia 2 (14) Lipca r. b.

O terminie rozpoczęcia nanowo czynności we wspomnionym lombardzie bezprocentowym Zarząd Gminy poda w swoim czasie do **wiadomości publicznej.** 1320r

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 22[4]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 129[3]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 89[7]
Od Listów likwidacyjnych kop. 40[1]
Od Obligów m. Warszawy 113[5]

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 9-go lipca 1889 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstrai dobra	—	—	592	600
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa	—	—	630	650
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	440	450
„ średnie	—	—	435	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	290	325
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	30	40	—	—
Słomy pud	28	30	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

CENA OKOWITY,

z dnia 9-go lipca 1889 r.

Hurt. skład. wiadr. 78% 8,35[7] 8,38[7]) 2%
Pojed. szynk. „ „ 2,72 2,73) 2%
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bieżący tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 40.

Zgubiono pokwitowanie

Częstochowskiego Kantoru Pocztowego z d. 21 Kwietnia 1888 r. za № 524, z przyjęcia pakietu pieniężnego na 251 rs. do Warszawy, dla Kantoru Warszawskiego Banku Państwa. Proszę odnieść Krakowskie-Przedmieście № 63, do właściciela domu. 886

Rs. 400 jako kaucja

do tego potrzeba miejsca **rządcy domu,** folwarku lub innego zajęcia. Oferty pod lit. **B. C.,** przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26. 1316R

Zapis uczniów do **Szkoły trzechklasowej miejskiej**

J. Mayzlera,

na nadchodzący 1889/90 rok szkolny, rozpocznie się 15 Lipca r. b. i prowadzony będzie codziennie prócz świąt w Kancelarji Szkoły przy ulicy Śliskiej № 28, od 11-ej do 1-ej po południu. 1319R

Uczniowie

z świadectwem ukończenia 5 ciu klas realnych, potrzebni do magazynu

Boguslawa Herse. 1317R.

Na sezon kąpielowy

są w Zokanach pod Płockiem **mieszkania do wynajęcia,** w ładnych willach, położonych nad samą Wisłą.—Miejscowość sucha i zdrowa, zaraz obok lasek sosnowy.

Mieszkania umeblowane składają się: z 3-ch i dwóch pokojów, przedpokoju, kuchni, piwniczki, schowanka i góry, do każdego mieszkania są 2 wejścia, ładna werenda i balkonik. Łazienka na Wiśle o kilkadziesiąt kroków i przystań statku parowego.—Sprowadzenie prowiantów potrzebnych będzie na miejscu ułatwione. — Warunki szczegółowe na miejscu lub pocztą przez Gombin, Zokany do Zarządu Dóbr Zokany. 4 statki parowe codziennie odpływają z Warszawy do Zokar, cena biletu 30 i 50 kop. 887

LICYTACJA

W dniu 5 (17) Lipca r. b., o godzinie 10-ej zrana, w III Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedany zostanie przez publiczną licytację dom jednopiętrowy murowany pod № 832 przy ulicy Ogrodowej położony. — Licytacja zacznie się od summy 6,500 rs. 885

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

J. FRANASZEK,

przysposobiła znaczny wybór Obić na nadchodzący sezon w cenie 10, 12, 15, 18, 20, 25 i 30 kop., odznaczających się pomimo taniości, dobrem i gustownem wykończeniem. 648r

Skład fabryczny, 15 Krakowskie-Przedmieście 15.

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH „K. SAPIECHY,"

na nadchodzący sezon, zaopatrzony został w najświeższe, gustowne i w dobrym gatunku **Obicia Papierowe,** które przy swej niepraktykowanej dotychczas taniości, odznaczają się dobrym i efektownem wykończeniem, na co dając dowody moim stałym klijentom.—Mam honor zwrócić **Uwagę JW. i WP.** o przekonaniu się **cen** w moim **Magazynie, egzystującym** przy ulicy **Hr. Kotzebue № 2,** od rogu ulicy **Wierzbowej 3-ci Sklep.—Próby Obić** na każde zażądanie wysełam gratis. 718

Z powodu Likwidacji Interesu na rzecz nieletniej po ś. p. W. Muszewskim, urządzoną została:

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ OBIĆ PAPIEROWYCH,

w Magazynie przy ulicy Długiej Nr 40, o 50% niżej od cen dotychczas praktykowanych. 892r

Pomarańczarnia.

Najtańsze i najprzyjemniejsze przepędzenie czasu.

Koncert orkiestry zagranicznej każdodziennie, początek o godzinie 6-ej. Trzy razy tygodniowo **urocza illuminacja.** Ceny kawy i mleka zniżone. 833

Ogrodnik Polski, Mazowiecka 11.

Wiśnie, maliny na konfitury i soki, porzeczki, agrest dojrzały i niedojrzały, nabywać można w dnie powszednie od 9-ej rano do 7-ej wieczorem. 1275

POCZĄWSZY

od dnia 21 czerwca r. b. sprzedaje **LETNIE** garnitury marynarkowe, znane z dobrego kroju, po znacznie zniżonej cenie Magazyn Wiedeński, Miodowa 2. 839

!!Prosimy Sprawdzić!!

W tym roku po Exsiccatorze zniszczyliśmy „grzyb drzewny" w willi W-go **Dąbkowskiego w Wawrze** pod Warszawą, a w roku zeszłym przerabialiśmy po nim roboty: w Smardzewie w domu W-go Morawskiego, w budynkach Tramwajów Warszawskich, w willi J. W. Arcimowicza w Puławach i w innych.

„GUDRONIT"

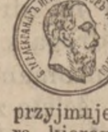
Budowniczy **A. Ciszewski i S-ka,** Warszawa, **Wierzbowa 6,**

Osuszanie mieszkań

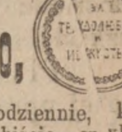
i zabezpieczanie drzewa od 831

Gnicia i Grzyba.

W głównej Szkole kroju i szycia sukień, okryć i bielizny, **Nowo-Senatorska Nr 2,**



K. Głodzińskiego,



przyjmuje się na naukę każdodziennie, która, kierowana przezemnie osobiście, wykładaną jest inaczej, niż ją dotychczas u nas pojmowano, sposobem najnowszym i uproszczonym, również udzielam kroju uczennicom moim na sposób francuzki (t. j. za pomocą tylko centymetru) **bezpłatnie.**

K. Głodziński, autor metod kroju ubiorów damskich i właściciel szkół: w Warszawie, Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Lwowie. 777

Jeden tydzień w Paryżu za 125 Fr.

za mieszkanie, stołowanie w Palais Royal, na Wystawie, w wielkich zakładach Buljonowych, w Grand-Hôtel, albo w Hôtel Continental, za wejścia na wystawę, za przejazdy na statkach, promenady w powozach w celu oglądania pomników i osobliwości Paryzkich.—Zgłosić się: à l Agence des Excursions collectives 25. Passage Saulnier, Paris, a ta Agencja udzieli szczegółowe prospekta.—Tłumacz towarzyszyć będzie podróżującym. 1221r

Leczenie Ruptur

Bandażem z regulatorem **Henryka Biondetti**

Bandażysty specjalisty w trudnych przypadł.

48, ul. Vivienne w Paryżu,

otrzymał srebr. 16 medal na Wyst. Pow. 1878 r. Żadnych składów ani filij. 763r

Złoto i Srebro

kupuję, zamieniam i płacę najlepiej

Tanio, biżuterja nowa i używana, Obrączki, zamówienia na srebra i reperacje. **Nowy-Świat 61,** w mieszkaniu I-e piętro, gdzie fotografja. 204R

Henryk Juwiler jubiler.

GRAND HOTEL.

Pałac Książąt Czartoryskich, **Kraków.** Pokoje od 1 fl. 25 c. za dobę, wszelkie wygody. 876

Ogłoszenie.—Podajemy do wiadomości ogólnej, iż **Weksle** podpisane **„Potok i Prokocimer,"** żadnej wartości nie mają, gdyż żadnych takich weksli po dotąd w biegu nie ma. 881

JAWORZE na Szlązku austr. (Ernsdorf).
Zakład hydropatyczny i żętyczny.—Uzdrowisko klimatyczne.—Leczenie elektrycznością, massaż, mleko.
Sezon od 1 Maja do 30 Września.—Lekarz Dr. Edm. Kowalski.
Poczta, telegraf, stacja kolei żelaznej.
Wyjaśnienia i broszury przesyła Inspekcja Zakładu. 504R

Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.
Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien. 920r
Wielki pierwszorzędny Hotel.
300 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż), Winda osobowa, Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego." Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem; omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny.**—Dyrektor, **L. Speiser.**

WIERZBOWA Nr 1.
Z dniem 8-m Lipca roku bieżącego, przeniesionym został
Magazyn Obić Meblowych, Dywanów i Firanek
F. BUKOWSKIEGO i S-ki,
(dawniej J. PENKALA),
na ulicę Wierzbową Nr 1
i poleca się z Wielkim Wyborem towarów i nizkiemi cenami. 1313R

MAGASIN FRANÇAIS
róg Krak.-Przedmieścia i Trębackiej (dom dawnej Poczty),
WYPRZEDAŻ
Ubiorów Męzkich i Dziecinnych
z potrąceniem od 20 do 30% zaczynając od 3 do 22 Lipca 1889 r.
Trzymając się zasady wyprzedaż pozostały letni towar. 1289R
Dla odróżnienia teraźniejszych cen od dotychczasowych, pierwsze będą napisane na białych etykietach przyszytych do ubrania.

Paletoty letnie	dotychczas od 13 rs., teraz od 11 rs.		**Garnitury płócienne**	dotychczas od 7½ rs., teraz od 6 rs.
Meksykanki	„ „ 16 „ „ „ 13 „		**Kurtki letnie i alpagowe**	„ „ 5 „ „ „ 4 „
Garnitury kortowe	„ „ 17 „ „ „ 14 „		**Meksykanki płócienne**	„ „ 8 „ „ „ 6 „
Spodnie	„ „ 4½ „ „ „ 3½ „		**Kurtki Austrjackie**	„ „ 7½ „ „ „ 6 „
Palet. dziecinne i Garnit.	„ „ 5 „ „ „ 4 „		**Garnitury à la Beduin**	„ „ 14 „ „ „ 12 „
			Garnitury alpagowe	„ „ 11 „ „ „ 9 „

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1885r

Buchhalterji wyucza upoważniony przez władzę naukową nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, Miodowa 12. 15099

Francuzkie bony żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 15098

Nauczycielka paryżanka, posiadająca gruntownie język francuzki udziela lekcje tegoż. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej 129, m. 9, pomiędzy godziną 7—8 wieczorem. 15237

Nauczycielka pozostająca przez lato w Warszawie poszukuje lekcyj. Oferty: C. H. przyjmuje kantor Kurjera. 15284

Nauczycielka z patentem, posiadająca gruntownie język niemiecki i muzykę, potrzebna zaraz do szkoły dwu-klasowej mięszanej. Oferty z opisem biegu życia: Ruda Guzowska, K. Dąbrowski. 1904r

Niemka z patentem, znająca swój język gruntownie, także russki, udziela niemieckiego; może być za obiad. Mokotowska 54, mieszkania 2. 15155

Pomieszczenie dla uczniów szkół prywatnych i przygotowanie do egzaminów u nauczyciela szkoły realnej rządowej, obecnie handlowej. Sulimierskiego, z zapewnieniem pomocy naukowej i troskliwej opieki. Hortensja 7—7. 14765

Student russki, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hoża 9—52. 15149

Stancja dla uczniów 1-go progimnazjum i zakładów naukowych prywatnych. Leszno 55, mieszkania 7. 1863r

Student filolog, russki, poszukuje kondycyj. Wspólna 19, m. 9. 15252

Uczeń szkoły technicznej i uczennica kl. 5-ej gimnazjum, poszukują korepetycyj na czas wakacyjny, w miejscu lub na wyjazd. Erywańska № 10, m. 5. 15249

Posady i prace.

Bona francuzka, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 15218

Chłopców porządnych potrzebuje papeterja, Królewska 29. 15300

Były oficer, polak, lat 30, człowiek wykształcony, inteligentny, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Języki polski, russki posiada wszechstronnie. Może złożyć poręczenie, kaucję. Gotów jest za wyrobienie posady zapłacić kilkaset rubli. Przyjąłby chętnie obowiązki w biurze, kantorze, redakcji, wreszcie gdziekolwiek. Oferty uprasza składać w Kurjerze dla „Z. Rębskiego" (kryptonim). 15220

Chłopcy po lat 14—16 potrzebni do introligatorni. Kosinski, Marszałkowska 78. 15029

Do kwiatów uzdolnione podręczne i uczennice potrzebne. Nalewki 33, m 9. 15145

Do hotelu Litewskiego, ulica Nowosenatorska № 5—7/476 c, potrzebny jest numerowy z kaucją rs. 300, z dobremi świadectwami, obeznany ze służbą hotelową. Wiadomość na miejscu, u rządcy hotelu. 15136

Garncarz zdolny, umiejący robić podług miary, potrzebny zaraz na stałe do korzystnego zajęcia. Wiadomość u Z. Florjanowicza, Marszałkowska 139. 14935

Inżenier-mechanik z 15-letnią praktyką poszukuje jakiegobądź zajęcia. Łaskawo oferty pod M. M. w Kurjerze. 15182

Kontroler potrzebny na wieś do gospodarstwa z kaucją 2,000 rs. Wiadomość: Hotel Litewski № 1. 15235

Kucharz kawaler, dobrze znający swój fach, potrzebny jest na wieś zaraz na pensję 15 rs. miesięcznie. Kopje świadectw i adresa przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem „Kucharz". 1906r

Młodzieniec lat 16, z dobrą rekomendacją, poszukuje pomieszczenia jako uczeń w handlu kolonjalnym. Oferty do Kurjera pod lit. A. W. 15030

Małżeństwo bezdzietne, z dobrem świadectwem, przyjmie obowiązek w Warszawie w każdym czasie. Adresy przyjmuje Biuro Ogłoszeń, ulica Senatorska 26, pod „Obowiązek". 1903r

Młoda inteligentna panna przy familji poszukuje miejsca gospodyni do pojedyńczej osoby na wyjazd zaraz. Ulica Marjensztadt № 22. 15307

Młodzieniec, który pracował 2 lata w aptece, tyleż w składzie aptecznym, poszukuje zajęcia. Wiadomość: Długa 12, mieszkania 68. 15251

Mogę przyjąć zarząd jednym lub więcej folwarkiem, jako posiadający praktykę, teorję i dobre wychowanie inwentarzy. Wiadomość: Nowomiejska № 12, mię. 4 po południu. 15069

Osoba młoda potrzebna jest do gospodarstwa, Bielańska № 21, u pani Cieślińskiej. 15216

Osoba młoda, znająca język francuski, życzy znaleźć obowiązek lektorki i do zarządu domu przy kobiecie starszej. Wiadomość: Stare Miasto 34, mieszk. 6, drugie piętro, przyjmuję od 3 do 6-ej. 15137

Panny zdolne z maszynami potrzebne do fabryki gorsetów „Au bon marché", Miodowa № 6. 1884r

Potrzebna panna zdatna do staników i do nauki. Zgoda № 5, m. 18. 14929

Panny podręczne za dobrą zapłatą. Sienna 18, mieszkania 21. 15206

Potrzebni są uczniowie do zakładu tapicerskiego. Leszno № 6, Strómiło. 15223

Potrzebni są uczniowie z dobremi świadectwami szkolnemi do Warszawskiej Fabryki broni. Wiadomość w kantorze, Hoża 45, zrana od 9 do 12-ej. 15185

Potrzebuję na wieś doskonałego kuchmistrza na kilka miesięcy lub na rok. Zgłosić się: Hotel Europejski 91. 15152

Potrzebne panny do krawiecczyzny i do nauki. Solna № 16, mieszk. 5. 15302

Potrzebna bona na wyjazd zaraz, zupełnie uzdolniona w krawiecczyznie. Senatorska 10, mieszk. 31. 15301

Potrzebne maszynistka i uczennica do bielizny. Chmielna 92, mieszk. 10. 15306

Poszukuje się ogrodnika z dobremi świadectwami do oranżeryj, dywanów liściastych, drzew owocowych (powinien się znać na winogronach). Wynagrodzenie rs. 300, dom, utrzymanie, jeżeli familijny ordynarja. Zgłosić się do majątku Dryzonieckiego, poczta Jampol podolski. 15234

Potrzebna panna do krawiecczyzny. Złota 34, mieszk. 6. 15242

Potrzebne są maszynistki do trykotów i podręczne zdolne. Złota 4, m. 9. 15259

Potrzebny uczeń do stolarza. Ul. Marszałkowska № 20. 15257

Potrzebna zdolna podręczna do krawiecczyzny. Zgoda № 11, mieszk. 8. 15304

Posługaczka przychodnia w wieku średnim potrzebna. Hoża 78, m. 15: drugie piętro, do godz. 11-ej zrana. 15274

Potrzebny jest do interesu komisowego młody człowiek, posiadający języki russki, polski i niemiecki; na początek pensja mała. Wiadomość **w Biurze Ogłoszeń**, ul. Senatorska 26. 1902r

Pralnia warszawska, Nowy-Świat 4, poszukuje zdolnych prasowaczek i uczennic. 1905r

Potrzebne są panny do krawiecczyzny. Karmelicka № 13, mieszk. 6. 15264

Potrzebny jest kasjer w charakterze rządcy, z kaucją niewielką; kelner inteligentny także znajdzie miejsce. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim, w kantorze. 15273

Poszukuje się służącej niemki do wszystkiego, szczególnie do kuchni, z dobrą rekomendacją, z pensją 18—21 rs. kwart. Wiadomość: Krochmalna 54, m. 1. 15275

Potrzebne są panienki do trykotów podręczne i do maszyny Singera. Krochmalna № 50, m. 43. 15276

Potrzebny jest chłopiec do magazynu Hipolita, Marszałkowska 145. 15278

Panny potrzebne są do bielizny, maszynistki, podręczne i do dziurek, na sztukę i uczennice ze wszystkiem i na przychodnie. Ul. Chłodna № 64, stróż wskaże. 15282

Potrzebni są chłopcy do nauki pilnikarstwa. Wiadomość: ul. Wspólna 15, w fabryce. 15292

Panny zdolne potrzebne do krawiecczyzny damskiej. Chmielna №29, mieszk. № 6. 15287

Potrzebne panny hafciarki do znaczenia bielizny. Senatorska 26, w składzie bielizny Fuks. 1910r

Potrzebne praczka i prasowaczka. Wiadomość: farbiarnia, Długa 12. 15291

Potrzebne są panny maszynistki do szycia bielizny, robota stała, pensja dobra. Wiadomość: ul. Senatorska 26, w fabryce bielizny Fuks. 1909r

Staniczarki zdolne i podręczne potrzebne. Długa 10, m. 41. 15230

Uczeń potrzebny do fabryki złota malarskiego, także 14-letnie panienki, Świętojerska 24. 15135

Upinaczka i podręczne potrzebne są do magazynu Marji Fijałkowskiej, Krakowskie-Przedmieście № 2. dom Karasia. 15210

Kupno i sprzedaż.

Alkohol i spirytus zupełnie oczyszczone na nalewki, koniak kuracyjny, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście, stara poczta. 13989

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5 Kupuje: książki, obrazy, sztychy, minjatury, porcelanę, kryształy, brązy, meble, zbroje, dywany, materje, srebra, biżuterję, wszelkie **przedmioty starożytne i nowsze.** 9718

Binokle, okulary w wielkim wyborze najlepszego gatunku, o 25% taniej w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. Biednym po cenie kosztu. Przyjmuję reparację. 1822r

Bardzo mała liczba egzemplarzy „Sekretów zachowania jaknajdłużej wdzięków młodości i świeżości cery" do nabycia w księgarniach po kop. 75. 1871r

Cytry 75 i 50 rs. Sienna № 18, mieszkania 21. 15205

Całe urządzenie sklepowe z bramy przy ul. Senatorskiej № 8 zaraz do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość w składzie rycin, Miodowa 4. 15277

Do sprzedania komplety żelaztwa z kilkudziesięciu pieców kuchennych częściowo lub razem. Piękna 33. 15157

Dywany przeróżne, materje meblowe, portjery, serwety, kołdry, chodniki, dery, wielki wybór! „najtaniej kupować" w głównym składzie Gielżyńskiego Piotra, Marszałkowska № 137. Ceny niższe od wszelkich wyprzedaży! 1610r

Do sprzedania szezlong i stół orzechowy. Ul. Mylna № 3 domu, mieszk. № 9. 15005

Dębowa szafa rozbierana, duża komoda orzechowa pięcioszufladowa, szafa orzechowa, komoda dębowa, stolik damski do robót. Powyższe przedmioty robione na urząd, używane. Oboźna № 9, mieszkania 2. 15282

Dwa stoliki, landszaft 6 rs., kapelusz żałobny 2, kaftanik 3, stanik, kapelusz jasny 4, okrycie długie 10. Mokotowska 52, stróż wskaże. Tamże pokój do wynajęcia. 15299

Do sprzedania fotel na biegunach, stolik do kart, klatka ozdobna. Nowogrodzka № 17, m. 16, od 10—2-ej. 15280

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 13221

Fortepian zagraniczny o 7-iu oktawach do sprzedania. Chmielna 33, mieszkania 16, od 4—6-ej. 15266

Fortepian 7 oktaw, z blatem metalowym, 4 szprejcami, za rs. 180. Długa 25, Lombard. 15286

Fortepian Hofera rs. 220, drugi Bucholca krótki rs. 90. Elektoralna 10, m. 20. 15279

Fortepian za 45 i 230 rs. do sprzedania. Senatorska 31, mieszk. 3. 15163

Garnitur, łóżka, materace, szafy, kredens, stół, krzesła, toaleta. Sienna 1. 15298

Garnitur, łóżka, szafy, kredens, stół, biurko, otomanka, komoda. Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 15128

Herbatę wyborową bezpośrednio z Chin, polecają sklepy J. Z. Ratyńskiego, zamieszkałego w Kiachcie: w Warszawie Jerozolimska 84, w Kaliszu Marjańska dom Rozena, w Wilnie u T. Odyńca, Wielka, dom Pietraszkiewicza. Handlującym rabat. 15226

Karetę średnią z galeryjką tanio sprzedaję. Sienna 1, u felczera. 15197

Koń kary wierzchowy tanio do sprzedania Piękna 49. 14841

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kareta dwuosobowa obszerna, w dobrym stanie, fabryki petersburskiej. Ulica Świętokrzyska 29, wprost Jasnej, pozostawiona do sprzedania. 15246

Klacz bardzo rosła lat 8, nadzwyczaj silna jako koń pociągowy, spokojna, zdrowa, z tęgim klusem, maści kasztanowatej, oraz powóz facton w dobrym stanie na jednego i parę koni, z czterema kołami zapasowemi, osie na olinę, także uprząż angielska z bronzami żółtemi, na pojedynkę, w dobrym stanie, do sprzedania razem lub oddzielnie. Ulica Nowokarmelicka № 7, stróż wskaże. 1908r

Kredensy, stoły dębowe, łóżka orzechowe, garnitur czarny, u stolarza, Nowogrodzka № 13. 14899

Lokomobila leżąca o sile 6-iu koni za cenę przystępną do sprzedania. Wiadomość w fabryce wstążek, Pawia № 36. 15153

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, parter, mieszkania 1. 13561

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 14966

Meble bardzo tanio, garnitur czarny, orzechowy, budoarowy, otomana, szeslong, kredens, stół, krzesła dębowe, łóżka, toaleta. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 15070

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, biblioteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 15164

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, komody, szafy, toalety, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszkania 6, obok Kopernika. 15202

Maszyna Singera nowa do sprzedania. Ul. Śliska № 23, Pacholder. 15245

Otomana, 6 foteli, materace, sofa. Krakowskie Przedmieście 18, m. 2. 15297

Piękne wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka № 31, m. 17. 14434

Powóz mało używany jest do sprzedania. Wiadomość: Bielańska № 7. Jedlin. 15229

Szafa duża bibljoteczna lub do magazynu strojów, jesionowo lakierowana, oszklona, do sprzedania. Ceglana 1, mieszkania 24, od 3 do 7-ej. 15228

Szafa sklepowa nowego systemu do kaszy, mąki, do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska № 6, Smardzewski. 15156

Tanio otomanka, garnitur mebli, garniturek fantazyjny, również najtaniej przerabiam meble, materace, rolety, wszelkie dekoracje, meble przyjmuję w zamian. Nowy-Świat № 66. 15013

Tanio! Kanarki. Ulica Zielna 13, mieszkania 12. 15281

Wyżlica ponterka ze szczenięciem do sprzedania. Szkolna 7, m. 16. 15263

Wózek w dobrym stanie, mało używany, dla osoby słabej, do sprzedania za przystępną cenę przy ulicy Marszałkowskiej № 90, stróż wskaże. 15031

Interesa handl. i majątk.

Apteka pod Warszawą z obrotem 3,500 i takimże numerem recept, z domem i ogrodem owocowym, jest do sprzedania za gotówkę. Wiadomość na miejscu w Piasecznie, Obrąpalski. 1900r

Człowiek młody, izraelita z Bessarabji, z kapitałem rs. 2,000, życzyłby sobie zostać wspólnikiem fabryki w Warszawie lub wspólnikiem jakiego innego korzystnego interesu. Oferty do Kurjera Warszawskiego „Bessarabjan". 15233

Długoletnia dzierżawa folwarku włók 15, w bliskości kolei, w dobrej ziemi, do odstąpienia zaraz lub od Nowego roku. Wiadomość u szwajcara w Hotelu Paryskim. 14871

Dom murowany parterowy, wraz z placem, łokci kwadratowych 9,300 w całości lub w połowie, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w właścicielki, ul. Złota № 65. 15288

Dla powiększenia dobrze funkcjonującego interesu poszukuję wspólniczki 1,000 rs. Oferty: „Wspólniczka", Kurjer Warszawski. 15290

Jest do sprzedania dom murowany z oficynami drewnianemi, z ogródkiem, spokojny, ze świeżem powietrzem, przynoszący dochodu rocznie rs. 1,000. Wiadomość: stacja kolei nadwiślańskiej Praga, Nowe Brudno, u właściciela Koźmińskiego. 15269

Jest do odstąpienia sklep mączarski, egzystujący od 30 lat. Wiadomość na miejscu, Stare Miasto № 8. 15239

Jest do sprzedania dystrybucja w dobrym punkcie. Świętokrzyska 15. 15271

Łokci kwadr. 4,000 placu narożnego, z drzewkami owocowemi, oparkaniony, przy ulicy Przyokopowej, róg Hrubieszowskiej, obok rogatek wolskich, na drodze wiodącej do fabryki gazowej, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: Nowokarmelicka № 7, u właściciela domu. 1907r

Mydlarnia z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Długa № 42. 15060

Ogród, budynki na fabrykę zdatne sprzedam. Ulica Przyokopowa 12, rogatka wolska. 15236

Osoba mająca rs. 1,000 do wypożyczenia, może mieć w procencie utrzymanie przy zacnej rodzinie, z korzystaniem z letniego mieszkania. Oferty: „Rs. 1,000". Kurjer Warszawski. 15289

Potrzebuję 15,000 rs. na 1-szy numer hypoteki majątku ziemskiego włók 28 po Towarzystwie. Mogę dać ewikcję na 1-ym numerze hypoteki 12 włók wyłącznie pszennego majątku, bez Towarzystwa. Oferty pod lit. S. W. w kantorze Kurjera Warsz. 15103

Potrzeba 500 rs., pierwszy numer obciążony 1,000 rs., wartość domu 10,000 rs. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 29, mieszkania 3. 15049

Przyjmuję losy loteryjne w subkolektę na bardzo dogodnych dla kolektorek warunkach, Nowe Miasto № 23, Słobodzka. 15293

Przemysłowa 19. Do wydzierżawienia dom przy ulicy Przemysłowej № 19, zdatny na fabrykę krochmalu, przędzalnię lub inny jaki interes przemysłowy, gdzie do fabrycznego interesu sześć dużych sal, wozownie, stajnia i t. p. Potrzebne zabudowania wraz z domem frontowym, zajętym na lokale. 15265

Posesję 8,840 rs. przynoszącą sprzeda, zamieni na mniejszą lub sumę z dopłatą właściciel domu, Mokotowska 52. 15256

Rubli 10,000. Potrzebna jest suma rs. 10,000 na majątek ziemski 28 wiorst szosą od Warszawy, na 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość u p. Praźmowskiego, w kancelarji rejenta Olszewskiego. 15092

Rubli 10,000, 3,000, 2,850 i inne do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, rano do 9-ej i od 3-ej do 5-ej. 15057

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Leszno № 10. 1880r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Pańska № 66. 15231

Sklep wiktuałów za przystępną cenę. Łucka № 21. 15296

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Prosta № 32. 15295

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowosenatorska № 7. 15272

W Targówku, 1½ wiorsty za Pragą, blisko szosy, do sprzedania ziemi ornej mórg 8, łąk torfowych mórg 15, torf zdatny na opał, 6 łokci głęboki. Wiadomość: Elektoralna 32, mieszkania 16. 1587r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Dwa pokoje, przedpokój, umeblowane elegancko, do wynajęcia. Żurawia 15, mieszkania 10. 15184

Do wynajęcia 5, 3 pokoje dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 14917

Do wynajęcia w każdym czasie w okolicy placu Teatralnego sklep obszerny i lokal zdatny na kantor lub zakład przemysłowy. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania № 3, zrana do 10-ej, wieczorem o 5-ej. 15044

Do wynajęcia zaraz: sklep, pokój i kuchnia. Piękna 49. 14840

Do wynajęcia zaraz: sklep z wystawą, pokojem, 700 rubli; salon od frontu i pokój z podwórza, meblami usługą lub bez. Plac św. Aleksandra № 14. 15121

Do wynajęcia na lato cztery pokoje umeblowane z kuchnią i wszelkiemi wygodami, również dworek murowany z siedmiu pięknych pokoi, w lasku sosnowym, o 1½ wiorsty od Góry Kalwarji. Wiadomość u rządcy domu, Jerozolimska 25. 15247

Jeden, dwa lub trzy pokoje, z meblami i usługą, na 2 miesiące do wynajęcia. Chmielna № 44, m. 7. 15254

Letnie mieszkanie, 2 duże pokoje z kuchnią, za rogatką Belwederską, wprost wjazdu do parku Sieleckiego. Droga książęca № 14, willa murowana. 15165

Letnie mieszkania, dwa duże pokoje, za 30 rs, w Pietrowinie, st. Ruda Guzowska, miejscowość lesista. Wiadomość u Kurena na miejscu. 1883r

Pokój z kuchnią za 9 rs., 8 lipca. Pańska № 86. 15198

Pokoje po 11, 9 i 8 rs. zaraz do wynajęcia. Złota 2. 15267

Pokój dla kawalera przy familji. Marszałkowska 120, m. 8. 15261

Pokój przy pojedyńczej osobie. Materace włosiane do sprzedania. Chłodna 19, mieszkania 2. 15260

Pałacyk z ogrodem, składający się z 12-tu pokojów, kuchni i kilku pokojów dla służby, do wynajęcia od 1 października r. b. Wiadomość: Rymarska 12, mieszk. 1. 1876r

Pokoje pojedyńcze, porządnie wykończone, na 1-em piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia od maja. Marszałkowska 114, róg Złotej. 990

Pokój duży, osobne, paradne wejście. Senatorska 8, m. 2, 2-e piętro. 15177

Sklep do wynajęcia, na dystrybucję lub magazyn, w hotelu Niemieckim. 15305

Salon, przedpokój, umeblowane, z oddzielnem wejściem, wynajmuję za 10 rs. Marszałkowska 54, m. 13. 1890r

W każdym czasie do odstąpienia jeden pokój, z usługą i samowarem. Róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Świata, dom p. Istomina № 54, wiadomość u stróża. 15253

Zaraz salon umeblowany, na dole, od frontu. Wspólna 37, m. 1. 15112

Zaraz pomieszczenie dla dorożkarza, z mieszkaniem, za 240 rs. i dwa pokoje z kuchnią, na parterze, za 200 rs. rocznie. Wilcza № 26, Wiadomość u rządcy domu na miejscu. 15041

2 pokoje i jeden pokój, z meblami i usługą, do wynajęcia zaraz. Włodzimierska 19, mieszkania 10. 15139

2 pokoje na parterze, odpowiednie na kantor, biuro lub sklep, zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat 57. 1898r

4 pokoje frontowe, słoneczne, 2 balkony, kuchnia etc., 1-o piętro, do wynajęcia zaraz Złota 2. 15266

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Krucza № 38. 15193

Akuszerka Dobrowolska przyjmuje na czas dłuższy lub kurację, z umieszczeniem dziecka, pokoje osobne, ceny nizkie. Chłodna 24. 15186

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabości na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwe ustępstwa. Widok № 7, m. 2. 15117

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka sumienna. Ceny bardzo nizkie. Bednarska 21. 15285

Dnia 7 lipca z pod № 25 Nowy Świat, mieszkania 13, zginęła suczka czarna, kudłata. Proszę o odprowadzenie za rs. 1 nagrody. 15248

„Exsiccator" posiada: tysiące świadectw, cztery nagrody za skuteczność, oraz wyłączne przywileje państwowe, herb państwa Austrjackiego. Ritter, Królewska 39. 1850r

Fabryka parasoli i parasolek poleca takowe, a także przyjmuje pokrycia i reparacje, ceny przystępne. Królewska № 23. 15303

Froter przyjmuje zamówienia, na zaprawianie podłóg farbą terpentynową, woskową. Leszno 23. 15187

Grób familijny na Powązkach do odstąpienia. Wiadomość: główne jatki № 3, za Żelazną Bramą. Antoni Pietruszyński. 15258

Karety, landa, faetony wynajmuję najtaniej. Nowy-Świat 32. 13779

Ktoby zabrał na wakację dziewczynkę 7 lat, lub chłopczyka starszego, zrobi wielką łaskę osobie chorej. Chłodna 18.—Kamieńska. 18911

Loterja. Przyjmuje losy na dogodnych warunkach. Wiadomość: kiosk, Krakowskie-Przedmieście, róg Nowego-Światu. 15240

Losy loteryjne przyjmuje się w sub-kolektę, na dogodnych warunkach. Wiadomość w bazarze wyrobów kobiecych. Wierzbowa 6. 15238

Ostrzega się, udających się szan. gości do Szczawnicy, przed niewolniczem zmuszaniem do zajazdu na popas do Lustiga w Łącku, ze szkodą gości. Znana restauracja Riegelhauptów tamże, obsługuje tanio i dobrze, wobec owego szwindlera.—Jeden z gości. 1801r

Obiady w prywatnym domu, wydawane przez pierwszorzędnego kucharza w miejscu i na miasto. Krucza 35, mieszkania 4. Cena 60, 40 kop. 15244

Prowizor szuka kolegę, dla wspólnego zajęcia na stopień magistra. Krucza 3, mieszkania 12. 15006

Przechodząc Miodową i Senatorską zgubiłam portmonetkę, w której był list zastawny i około 50 rubli. Łaskawy znalazca zechce zatrzymawszy pieniądze jako wynagrodzenie, list zastawny zwrócić pod adresem Kobierzycki, Jerozolimska 80, m. 4, za co otrzyma jeszcze 5 rubli. Numer listu wiadomy i stosowne ostrzeżenie zrobione. 15294

Pies myśliwski, seter przybłąkał się, za udowodnieniem odebrać można. Jerozolimska 21, mieszkania 13. 15250

Przybłąkał się dog. Krakowskie-Przedmieście 15, mieszkania 18. 15270

W dniu 7 b. m. w niedzielę, między godziną 7-ą i 8-ą wieczorem na moście Aleksandrowskim zginął pies z rasy jamników, żółty, z obrożą metalową, na której wyryte: A. Preiss, Oboźna № 10, z przywieszoną do obroży tabliczką № 196. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie rzeczonego psa do właściciela domu, pod wskazanym adresem, za nagrodą rs. 3. 15262

W sobotę o 11-ej wieczorem wysiadając z dorożki na Solcu pozostawiono książkę z nutami pisanemi, oprawną w czarne płótno. Znalazca raczy zwrócić na Świętojańską № 31, mieszkania 4. 15255

W sobotę po południu zaginął z pałacu namiestnikowskiego wyżeł, ceter czarny, podpalany, wabi się „Boy." Za wynalezienie naznacza się nagrody rs. 25. 15241

Zakład robót froterskich i lakierniczych Nowolipie № 42, m. 9. 15227

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 (9 Юлія) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).